

Sygn. akt X K 1112/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 grudnia 2015r.

Sąd Rejonowy Gdańsk – Południe w Gdańsku w X Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SR Joanna Jurkiewicz

Protokolant: Marek Madaj

przy udziale prokuratora Prokuratury Okręgowej w Gdańsku Barbary Ropeli

po rozpoznaniu w dniach 10.03.2015r., 24.03.2015r., 21.04.2015r., 25.08.2015r., 15.09.2015r., 06.10.2015r., 01.12.2015r. oraz 16.12.2015r. sprawy:

- **A. Ł.**, syna A. i I. z domu Zięba, urodzonego (...) w U.,
- **J. K. (1)**, syna Z. i H. z domu Z., urodzonego (...) w G.,
- **M. M. (1)**, syna M. i T. z domu Z., urodzonego (...) w W.,

oskarżonych o to, że:

I. (**punkt 45 aktu oskarżenia**) w nocy 24/25 lipca 1998r. w P., działając wspólnie i w porozumieniu ze sobą oraz z innymi ustalonymi osobami, tworząc zorganizowaną grupę o charakterze zbrojnym, po uprzednim wyrwaniu kraty zabezpieczającej okno prowadzące do pomieszczeń biurowych zabrali w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 5.000 zł., pieczątki wartości 300 zł., dyskietki komputerowe wartości 30 zł., kasę pancerną wartości 3.000 zł. oraz telefon komórkowy marki (...) wartości 600 zł., tj. mienie o łącznej wartości 8.930 zł. na szkodę (...) s.c., z tym ustaleniem, że:

- J. K. (2) czynu tego dopuścił się w okresie pięciu lat od odbycia między 07.08.1991r. a 08.03.1994r. oraz 03.08.1995r. a 29.09.1997r. części kary pięciu lat pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Gdańsku z dnia 07.07.1994r., sygn.. akt IV K 240/91, za przestępstwa określone w art. 210§1 d.k.k. i art. 168§1 d.k.k.,

tj. o czyn z art. 279§1 k.k. w zb. z art. 258§2 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. w stosunku do oskarżonych A. Ł. i M. M. (1), oraz z art. 279§1 k.k. w zb. z art. 258§2 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. w zw. z art. 64§1 k.k. w stosunku do oskarżonego J. K. (1);

II. (**punkt 46 aktu oskarżenia**) w nocy 24/25 sierpnia 1998r. w P., działając wspólnie i w porozumieniu ze sobą oraz z innymi ustalonymi osobami, tworząc zorganizowaną grupę o charakterze zbrojnym, po uprzednim wyrwaniu kraty zabezpieczającej okno zabrali w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 335 złotych na szkodę Przedsiębiorstwa (...) Spółka z o.o. oraz radioodbiornik wartości 100 złotych na szkodę L. W., z tym ustaleniem, że:

- J. K. (2) czynu tego dopuścił się w okresie pięciu lat od odbycia między 07.08.1991r. a 08.03.1994r. oraz 03.08.1995r. a 29.09.1997r. części kary pięciu lat pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Gdańsku z dnia 07.07.1994r., sygn.. akt IV K 240/91, za przestępstwa określone w art. 210§1 d.k.k. i art. 168§1 d.k.k.,

tj. o czyn z art. 279§1 k.k. w zb. z art. 258§2 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. w stosunku do oskarżonych A. Ł. i M. M. (1), oraz z art. 279§1 k.k. w zb. z art. 258§2 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. w zw. z art. 64§1 k.k. w stosunku do oskarżonego J. K. (1);

a nadto M. M. (1) oskarżonego o to, że:

III. (**punkt 107 aktu oskarżenia**) w dniu 28.01.1999r. w G. wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną osobą posiadał bez wymaganego zezwolenia rewolwer marki (...) nr (...). 9 mm, pistolet maszynowy marki CZ nr (...). 7,62 mm, karabin (...) nr (...), pistolet marki CZ model 27 oraz 606 sztuk amunicji różnego rodzaju i kalibru,

tj. o czyn z art. 263§2 k.k.

IV. (**punkt 108 aktu oskarżenia**) w dniu 28.01.1999r. w G. wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną osobą posiadał bez wymaganego zezwolenia substancję wybuchową w postaci 60 gramów mieszaniny pirotechnicznej prochu czarnego, lont długości 120 cm, dwie petardy wypełnione mieszaniną pirotechniczną z zapalnikami elektrycznymi,

tj. o czyn z art. 171§1 k.k.

V. (**punkt 114 aktu oskarżenia**) w marcu 1999r. w G. posiadał bez wymaganego zezwolenia broń palną w postaci pistoletu (...) wz. 33 oraz 70 sztuk amunicji kaliber 7,62 mm,

tj. o czyn z art. 263§2 k.k.

VI. (**punkt 116 aktu oskarżenia**) w okresie między 10.02.1999r. a 31.03.1999r. w G. w celu użycia za autentyczne podrobił prawo jazdy nr (...) wydane na nazwisko M. Ż., w ten sposób, iż w miejsce fotografii M. Ż. wkleił własną fotografię,

tj. o czyn z art. 270§1 k.k.

VII. (**punkt 117 aktu oskarżenia**) w sierpniu 1998r. w G., bez wymaganego zezwolenia posiadał pistolet marki (...) z tłumikiem – bez numeru, model RG 9 wraz z 6 sztukami amunicji kal. 6,35x16 mm wzoru (...),

tj. o czyn z art. 263§2 k.k.

W związku z art. 4§1 k.k. stosując w niniejszej sprawie przepisy kodeksu karnego w brzmieniu obowiązującym przed 01.07.2015r.

I. Oskarżonego **A. Ł.** uznaje za winnego czynu zarzucanego mu w punkcie I (45) aktu oskarżenia, czyn ten kwalifikuje z art. 279§1 k.k. w zb. z art. 258§2 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k.

II. Oskarżonego **A. Ł.** uznaje za winnego czynu zarzucanego mu w punkcie II (46) aktu oskarżenia, czyn ten kwalifikuje z art. 279§1 k.k. w zb. z art. 258§2 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k.

III. Ustalając, że czyny opisane w punktach I i II wyroku stanowią ciąg przestępstw, przy zastosowaniu art. 91§1 k.k. i art. 11§3 k.k., na podstawie art. 279§1 k.k. i art. 33§1, 2 i 3 k.k. skazuje oskarżonego **A. Ł.** na karę 1 (jednego) roku i 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę 100 (stu) stawek dziennych po 10 (dziesięć) złotych każda.

IV. Na podstawie art. 69§1 i 2 k.k. oraz art. 70§1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego **A. Ł.** kary pozbawienia wolności zawiesza na okres 3 (trzech) lat tytułem próby.

V. Oskarżonego **J. K. (1)** uznaje za winnego czynu zarzucanego mu w punkcie I (45) aktu oskarżenia z tym ustaleniem, że z opisu czynu eliminuje działanie w warunkach powrotu do przestępstwa, czyn ten kwalifikuje z art. 279§1 k.k. w zb. z art. 258§2 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k.

VI. Oskarżonego **J. K. (1)** uznaje za winnego czynu zarzucanego mu w punkcie II (46) aktu oskarżenia z tym ustaleniem, że z opisu czynu eliminuje działanie w warunkach powrotu do przestępstwa, czyn ten kwalifikuje z art. 279§1 k.k. w zb. z art. 258§2 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k.

VII. Ustalając, że czyny opisane w punktach V i VI wyroku stanowią ciąg przestępstw, przy zastosowaniu art. 91§1 k.k. i art. 11§3 k.k., na podstawie art. 279§1 k.k. i art. 33§1, 2 i 3 k.k. skazuje oskarżonego J. K. (1) na karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę 120 (stu dwudziestu) stawek dziennych po 10 (dziesięć) złotych każda.

VIII. Na podstawie art. 69§1 i 2 k.k. oraz art. 70§1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego J. K. (1) kary pozbawienia wolności zawiesza na okres 4 (czterech) lat tytułem próby.

IX. Na podstawie art. 73§1 k.k. oddaje oskarżonego J. K. (1) w okresie próby pod dozór kuratora.

X. Oskarżonego **M. M. (1)** uznaje za winnego czynu zarzucanego mu w punkcie I (45) aktu oskarżenia, czyn ten kwalifikuje z art. 279§1 k.k. w zb. z art. 258§2 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k.

XI. Oskarżonego M. M. (1) uznaje za winnego czynu zarzucanego mu w punkcie II (46) aktu oskarżenia, czyn ten kwalifikuje z art. 279§1 k.k. w zb. z art. 258§2 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k.

XII. Ustalając, że czyny opisane w punktach X i XI wyroku stanowią ciąg przestępstw, przy zastosowaniu art. 91§1 k.k. i art. 11§3 k.k., na podstawie art. 279§1 k.k. i art. 33§1, 2 i 3 k.k. skazuje oskarżonego M. M. (1) na karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę 120 (stu dwudziestu) stawek dziennych po 10 (dziesięć) złotych każda.

XIII. Oskarżonego M. M. (1) uznaje za winnego czynu zarzucanego mu w punkcie III (107) aktu oskarżenia, czyn ten kwalifikuje z art. 263§2 k.k.

XIV. Oskarżonego M. M. (1) uznaje za winnego czynu zarzucanego mu w punkcie V (114) aktu oskarżenia, czyn ten kwalifikuje z art. 263§2 k.k.

XV. Oskarżonego M. M. (1) uznaje za winnego czynu zarzucanego mu w punkcie VII (117) aktu oskarżenia, czyn ten kwalifikuje z art. 263§2 k.k.

XVI. Ustalając, że czyny opisane w punktach XIII, XIV i XV wyroku stanowią ciąg przestępstw, przy zastosowaniu art. 91§1 k.k., na podstawie art. 263§2 k.k. skazuje oskarżonego M. M. (1) na karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności.

XVII. Oskarżonego M. M. (1) uznaje za winnego czynu zarzucanego mu w punkcie IV (108) aktu oskarżenia, czyn ten kwalifikuje z art. 171§1 k.k. i za to na podstawie art. 171§1 k.k. skazuje go na karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności.

XVIII. Na podstawie art. 414§1 k.p.k. w zw. z art. 17§1 pkt 6 k.p.k. umarza postępowanie w zakresie czynu zarzucanego oskarżonemu M. M. (1) w punkcie VI (116) aktu oskarżenia.

XIX. Na podstawie art. 86§1 k.k. i art. 91§2 k.k. łączy wymierzone oskarżonemu M. M. (1) w punktach XII, XVI i XVII wyroku jednostkowe kary pozbawienia wolności i wymierza w ich miejsce karę łączną 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności.

XX. Na podstawie art. 69§1 i 2 k.k. oraz art. 70§1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego M. M. (1) kary pozbawienia wolności zawiesza na okres 4 (czterech) lat tytułem próby.

XXI. Na podstawie art. 73§1 k.k. oddaje oskarżonego M. M. (1) w okresie próby pod dozór kuratora.

XXII. Na podstawie art. 626§1 k.p.k., art. 627 k.p.k., art. 624§1 k.p.k., art. 1, art. 2 ust. 1 pkt. 3 i 4, art. 3 ust. 1, art. 6 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. 1983r. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.) obciąża oskarżonych opłatami w wysokości:

- A. Ł. w wysokości 500 (pięćset) złotych,
- J. K. (1) w wysokości 540 (pięćset czterdzieści) złotych,
- M. M. (1) w wysokości 540 (pięćset czterdzieści) złotych

oraz zwalania ich od ponoszenia pozostałych kosztów sądowych.

Na oryginale właściwy podpis

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

A. Ł., M. M. (1), J. K. (2), P. O., A. K. (1) i D. J. w latach 1998-1999 tworzyli zorganizowaną grupę przestępczą o charakterze zbrojnym. We wskazanym okresie wielokrotnie kontaktowali się ze sobą telefonicznie i osobiście, umawiając się odnośnie popełniania czynów zabronionych. Na potrzeby działalności w powyższym zakresie pozostawali w posiadaniu broni palnej, którą magazynował na ogół A. Ł.. Inne przedmioty służące do popełniania czynów zabronionych w postaci łomów, młotków, kominiarek i radiostacji, znajdowały się między innymi w posiadaniu P. O. oraz M. M. (1).

Dowody: częściowo wyjaśnienia oskarżonego A. Ł. (k. 250-251, 254v-256, 259v-261, 271, 277-281, 311-312, 345, 376v-379, 383v-394, 403v-412, 433v-438, 439-443, 488v-492, 499v-502, 522v-528, 532, 829v-832, 962v-964, 1038v-1040, 1041v-1043v, 1134-1137, 1438v-1441, 1549v-1559, 1738v-1742, 1787v-1799, 1800v-1806, 1817v-1825, 3640, 4026v-4027, 4187v-4192, 5934-5937, 5945-5948, 6008-6009, 6021-6023, 6035-6038, 6064-6066, 6088-6089, 6125, 14322-14326, 14984-14989, 14982, 14985, 14986-14987, 15083-15086, 17081-17082, 17339-17340, 17651-17660, 17663-17666, 17668-17671, 17674-17681, 17683-17689, 18868 akt sprawy XK 1014/07 oraz k. 265-271, k.. 284-285v, k. 307-309, k. 394-398, k.. 411-412, k. 492 akt sprawy X K 1112/14); częściowo zeznania świadka P. O. (k. 566, 1216, 1395-1397, 1419-1420, 2488, 3519v, 3899, 6369-6370, 6399-6405, 7369-7372, 7384-7389, 7405-7418, 7466-7468, 14301, 14304, 14983-14985, 15035-15037, 15042, 18866-18868 akt sprawy X K 1014/07 oraz k. 424-426, k. 456-457 akt sprawy XK 1112/14); ekspertyzy kryminalistyczne z zakresu badań broni i balistyki (k. 1063-1075 akt sprawy X K 1014/07); analiza połączeń telefonicznych (k. 4624-4633 akt sprawy X K 1014/07); protokół oględzin samochodu (k. 160-163 akt sprawy X K 1014/07); protokół oględzin rzeczy (k. 184-187 akt sprawy X K 1014/07); protokół oględzin samochodu (k. 231-236 akt sprawy X K 1014/07); protokół zatrzymania rzeczy (k. 265-268 akt sprawy X K 1014/07).

W dniu 24 lipca 1998r. do A. Ł. zadzwonił J. K. (2) i powiadomił go o mającym się odbyć spotkaniu. Ze spotkania tego, w którym wzięli również udział P. O. oraz M. M. (1), wszyscy mężczyźni pojechali do P., a tam w pobliże siedziby (...). Gdy byli już na miejscu, w nocy z 24 na 25 lipca 1998r., M. M. (1) przekazał A. Ł. radiotelefon i nakazał obserwowanie pobliskiego terenu. Natomiast pozostali mężczyźni, czyli P. O., J. K. (2) i M. M. (1), udali się bezpośrednio pod siedzibę (...). Dozorujący na tym terenie L. K. około północy poszedł do domu. Mężczyźni odczekali moment, a następnie po uprzednim wyrwaniu kraty zabezpieczającej okno prowadzące do pomieszczeń biurowych, zabrali w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 5.000 zł., pieczętki o wartości 300 zł., dyskiety komputerowe o wartości 30 zł., kasę pancerną o wartości 3.000 zł. oraz telefon komórkowy marki (...) o wartości 600 zł. Po zabraniu powyższych przedmiotów, M. M. (1) drogą radiotelefoniczną polecił A. Ł. podjechać pod bramę siedziby (...). Gdy A. Ł. zrealizował polecenie, mężczyźni załadowali do jego samochodu kasę pancerną i odjechali do pobliskiego lasu. Następnie A. Ł. pozostał na początku drogi prowadzącej do miejsca, gdzie została wyładowana kasa, a pozostali mężczyźni zabrali się do jej rozbijania.

Dowody: częściowo wyjaśnienia oskarżonego A. Ł. (k. 250-251, 254v-256, 259v-261, 271, 277-281, 311-312, 345,376v-379, 383v-394, 403v-412, 433v-438, 439-443, 488v-492, 499v-502, 522v-528, 532, 829v-832, 962v-964, 1038v-1040, 1041v-1043v, 1134-1137, 1438v-1441, 1549v-1559, 1738v-1742, 1787v-1799, 1800v-1806, 1817v-1825, 3640, 4026v-4027, 4187v-4192, 5934-5937, 5945-5948, 6008-6009, 6021-6023, 6035-6038, 6064-6066, 6088-6089, 6125, 14322-14326, 14984-14989, 14982, 14985, 14986-14987, 15083-15086, 17081-17082, 17339-17340, 17651-17660, 17663-17666, 17668-17671, 17674-17681, 17683-17689, 18868 akt sprawy XK 1014/07 oraz k. 265-271, k.. 284-285v, k. 307-309, k. 394-398, k.. 411-412, k. 492 akt sprawy X K 1112/14); częściowo zeznania świadka P. O. (k. 566, 1216, 1395-1397, 1419-1420, 2488, 3519v, 3899, 6369-6370, 6399-6405, 7369-7372, 7384-7389, 7405-7418, 7466-7468, 14301, 14304, 14983-14985, 15035-15037, 15042, 18866-18868 akt sprawy X K 1014/07 oraz k. 424-426, k. 456-457 akt sprawy XK 1112/14); zeznania świadka Z. D. (k. 631v, k. 2519v, k. 2522, k. 9887, k. 14370-14371, k. 15036-15040 akt sprawy X K 1014/07, ujawnione k. 495 akt sprawy X K 1112/14); zeznania świadka J. K. (3) (k. 630v, k. 650v, k. 1910v-1911, k. 12723v-12724, k. 14370-14371, k. 15040-15042 akt sprawy X K 1014/07, ujawnione k. 495 akt sprawy X K 1112/14); protokół oględzin miejsca kradzieży z włamaniem (k. 633-634 akt sprawy X K 1014/07); dokumentacja fotograficzna (k. 639-644 akt sprawy X K 1014/07).

W dniu 25 lipca 1998r., około godziny 07.00 Z. D. - współwłaściciel (...) – przyjechał do siedziby firmy. Po zaparkowaniu samochodu, podszedł do niego dozorca – L. K. i poinformował, że w nocy prawdopodobnie miało miejsce włamanie, albowiem kratka zabezpieczająca okno jest wyrwana, a okno otwarte. Z. D. wszedł do pomieszczeń zajmowanych przez firmę, gdzie stwierdził, iż sprawcy przeszukali biuro i wynieśli między innymi znajdującą się tam kasę pancerną, w której przechowywana była gotówka oraz telefon komórkowy marki (...). O powyższym zawiadomił policję. Jeszcze tego samego dnia M. N. w trakcie spaceru odnalazł na terenie starej strzelnicy położonej w R. rozbity szafę pancerną, skradzioną na szkodę (...). Wokół przedmiotowej szafy porozrzucone były dokumenty i pieczątki pochodzące z (...).

Dowody: zeznania świadka Z. D. (k. 631v, k. 2519v, k. 2522, k. 9887, k. 14370-14371, k. 15036-15040 akt sprawy X K 1014/07, ujawnione k. 495 akt sprawy X K 1112/14); zeznania świadka J. K. (3) (k. 630v, k. 650v, k. 1910v-1911, k. 12723v-12724, k. 14370-14371, k. 15040-15042 akt sprawy X K 1014/07, ujawnione k. 495 akt sprawy X K 1112/14); zeznania świadka L. K. (k. 632v, k. 7554 akt sprawy X K 1014/07, ujawnione k. 495 akt sprawy X K 1112/14); zeznania świadka M. N. (k.7553-7554 akt sprawy X K 1014/07, ujawnione k. 495 akt sprawy X K 1112/14); protokół oględzin miejsca kradzieży z włamaniem (k. 633-634 akt sprawy X K 1014/07); protokół oględzin miejsca znalezienia kasy (k. 637-638 akt sprawy X K 1014/07); dokumentacja fotograficzna (k. 639-644 akt sprawy X K 1014/07).

W dniu 24 sierpnia 1998r. A. Ł. został telefonicznie powiadomiony przez J. K. (1), że ma spakować „sprzęt” i spotkać się z K. na stacji paliw w G.-O. około godziny 21.00. Następnie obaj mężczyźni spotkali się we wskazanym miejscu z P. O., M. M. (3) i A. K. (1), po czym cała grupa udała się do P., gdzie zaparkowali pojazd w niewielkiej odległości od siedziby Przedsiębiorstwa (...) Spółka z o.o. M. M. (1) przekazał wówczas A. Ł. krótkofalówkę, polecił odstawić pojazd oraz pilnować pobliskiego terenu pod kątem ewentualnych świadków. Natomiast pozostali mężczyźni w godzinach nocnych z 24 na 25 sierpnia 1998r., udali się w kierunku siedziby Przedsiębiorstwa (...) Spółka z o.o., przy czym J. K. (2) i P. O. wzięli ze sobą łomy. Następnie obaj wskazani mężczyźni wraz z M. M. (3) i A. K. (1), po uprzednim wyrwaniu kraty zabezpieczającej okno, zabrali w celu przywłaszczenia kasę pancerną, w której znajdowały się pieniądze w kwocie 335 złotych stanowiące własność Przedsiębiorstwa (...) Spółka z o.o. oraz radioodbiornik o wartości 100 złotych stanowiący własność L. W.. W sierpniu 1998r. M. M. (1) bez wymaganego zezwolenia posiadał w pełni sprawny pistolet marki (...) z tłumikiem – bez numeru, model RG 9 wraz z 6 sztukami sprawnej amunicji kal. 6,35x16 mm wzoru (...).

Dowody: częściowo wyjaśnienia oskarżonego A. Ł. (k. 250-251, 254v-256, 259v-261, 271, 277-281, 311-312, 345,376v-379, 383v-394, 403v-412, 433v-438, 439-443, 488v-492, 499v-502, 522v-528,

532, 829v-832, 962v-964, 1038v-1040, 1041v-1043v, 1134-1137, 1438v-1441, 1549v-1559, 1738v-1742, 1787v-1799, 1800v-1806, 1817v-1825, 3640, 4026v-4027, 4187v-4192, 5934-5937, 5945-5948, 6008-6009, 6021-6023, 6035-6038, 6064-6066, 6088-6089, 6125, 14322-14326, 14984-14989, 14982, 14985, 14986-14987, 15083-15086, 17081-17082, 17339-17340, 17651-17660, 17663-17666, 17668-17671, 17674-17681, 17683-17689, 18868 akt sprawy XK 1014/07 oraz k. 265-271, k.. 284-285v, k. 307-309, k. 394-398, k.. 411-412, k. 492 akt sprawy X K 1112/14); częściowo zeznania świadka P. O. (k. 566, 1216, 1395-1397, 1419-1420, 2488, 3519v, 3899, 6369-6370, 6399-6405, 7369-7372, 7384-7389, 7405-7418, 7466-7468, 14301, 14304, 14983-14985, 15035-15037, 15042, 18866-18868 akt sprawy X K 1014/07 oraz k. 424-426, k. 456-457 akt sprawy XK 1112/14); zeznania świadka L. W. (k. 668v, k. 1972v, k. 7588-7589, k. 15173 akt sprawy X K 1014/07, ujawnione k. 495 akt sprawy X K 1112/14); zeznania świadka G. M. (k. 697v, k. 1966v, k. 8583v-8584, k. 15172 akt sprawy X K 1014/07, ujawnione k. 495 akt sprawy X K 1112/14); zeznania świadka M. S. (k. 664v-666, k. 9438, k. 15668-15669 akt sprawy X K 1014/07, ujawnione k. 495 akt sprawy X K 1112/14); zeznania świadka J. A. (k. 1974v, k. 13088, k. 16004 akt sprawy X K 1014/07, ujawnione k. 495 akt sprawy X K 1112/14); ekspertyzy kryminalistyczne z zakresu badań broni i balistyki (k. 1063-1075 akt sprawy X K 1014/07); protokół oględzin miejsca kradzieży z włamaniem (k. 669-672 akt sprawy X K 1014/07); materiał poglądowy (k. 680-687 akt sprawy X K 1014/07).

W styczniu 1999r. J. D. była konkubiną M. M. (1). Ciotką J. D. była K. W., będąca właścicielką garażu nr (...), położonego w G. przy ulicy (...). Garaż ten pozostawał w użytkowaniu M. M. (1), który dodatkowo podnajął go I. K.. W efekcie obaj mężczyźni korzystali z przestrzeni wskazanego pomieszczenia garażowego. W dniu 28 stycznia 1999r. funkcjonariusze policji dokonali jego przeszukania, w wyniku czego ujawniono między innymi rewolwer marki (...) nr (...) 9 mm, pistolet maszynowy marki CZ nr (...). 7,62 mm, karabin (...) nr (...), pistolet marki CZ model 27, 606 sztuk amunicji różnego rodzaju i kalibru, substancję wybuchową w postaci 60 gramów mieszaniny pirotechnicznej prochu czarnego, lont długości 120 cm, dwie petardy wypełnione mieszaniną pirotechniczną z zapalnikami elektrycznymi. M. M. (1) wspólnie i w porozumieniu z I. K. posiadał wymienione przedmioty, nie posiadając w tym zakresie wymaganego pozwolenia. Ponadto w marcu 1999r. I. K. przekazał M. M. (1) na przechowanie pistolet (...) wz. 33 oraz 70 sztuk sprawnej amunicji kaliber 7,62 mm. W dniu 31 marca 1999r. funkcjonariusze policji dokonali zatrzymania M. M. (1). W miejscu jego ówczesnego zamieszkania, zabezpieczono wskazany pistolet oraz amunicję, na posiadanie których M. M. (1) nie posiadał wymaganego zezwolenia.

Dowody: częściowo wyjaśnienia M. M. (1) (k. 573, 1197-1198, 2461, 3394, 3866, 6594-6595, 7484-7489, 14307, 14310-14311, 14978-14980, 14985, 18868 akt sprawy X K 1014/07 oraz k. 264 akt sprawy X K 1112/14); częściowo wyjaśnienia oskarżonego A. Ł. (k. 250-251, 254v-256, 259v-261, 271, 277-281, 311-312, 345, 376v-379, 383v-394, 403v-412, 433v-438, 439-443, 488v-492, 499v-502, 522v-528, 532, 829v-832, 962v-964, 1038v-1040, 1041v-1043v, 1134-1137, 1438v-1441, 1549v-1559, 1738v-1742, 1787v-1799, 1800v-1806, 1817v-1825, 3640, 4026v-4027, 4187v-4192, 5934-5937, 5945-5948, 6008-6009, 6021-6023, 6035-6038, 6064-6066, 6088-6089, 6125, 14322-14326, 14984-14989, 14982, 14985, 14986-14987, 15083-15086, 17081-17082, 17339-17340, 17651-17660, 17663-17666, 17668-17671, 17674-17681, 17683-17689, 18868 akt sprawy XK 1014/07 oraz k. 265-271, k.. 284-285v, k. 307-309, k. 394-398, k.. 411-412, k. 492 akt sprawy X K 1112/14); częściowo zeznania świadka I. K. (k. 3395v-3396, 6685-6687, 6699-6706, 6717-6719, 6762-6769, 6780-6781, 6792-6800, 14282-14283, 14285-14286, 14290, 14989-14991, 14976-14977, 15079-15080, 15175, 15715-15716, 17000i-j akt sprawy X K 1014/07, ujawnione k. 493 akt sprawy X K 1112/14); zeznania świadka I. Z. (uprzednio G.) (k. 544v, k. 15527-15528 akt sprawy X K 1014/07, ujawnione k. 495 akt sprawy X K 1112/14); zeznania świadka Z. L. (k. 14367, k. 15447-15448 akt sprawy X K 1014/07, ujawnione k. 495 akt sprawy X K 1112/14); zeznania świadka K. W. (k. 331v, k. 12649v-12650, k. 15173-15174 akt sprawy X K 1014/07, ujawnione k. 495 akt sprawy X K 1112/14); zeznania świadka P. Ż. (k. 1651v, k. 1653v, akt sprawy X K 1014/07, ujawnione k. 495 akt sprawy X K 1112/14); ekspertyzy kryminalistyczne z zakresu badań broni i balistyki (k. 1063-1075 akt sprawy X K 1014/07);

opinia kryminalistyczna z zakresu badań fizykochemicznych (k. 864-871 akt sprawy X K 1014/07); protokół przeszukania garażu (k. 321-326 akt sprawy X K 1014/07); dokumentacja fotograficzna (k. 354-364 akt sprawy X K 1014/07); protokół przeszukania pomieszczeń mieszkalnych (k. 546-549 akt sprawy X K 1014/07).

W dniu 31.03.1999r. funkcjonariusze policji dokonali zatrzymania P. O.. W toku przeszukania użytkowanego przez niego samochodu ujawniono telefon komórkowy marki (...) model 3110 wraz z kartą aktywną, skradziony na szkodę (...) w wyniku opisanych powyżej wydarzeń.

Dowody: częściowo zeznania świadka P. O. (k. 566, 1216, 1395-1397, 1419-1420, 2488, 3519v, 3899, 6369-6370, 6399-6405, 7369-7372, 7384-7389, 7405-7418, 7466-7468, 14301, 14304, 14983-14985, 15035-15037, 15042, 18866-18868 akt sprawy X K 1014/07 oraz k. 424-426, k. 456-457 akt sprawy XK 1112/14); zeznania świadka Z. D. (k. 631v, k. 2519v, k. 2522, k. 9887, k. 14370-14371, k. 15036-15040 akt sprawy X K 1014/07, ujawnione k. 495 akt sprawy X K 1112/14); protokół zatrzymania rzeczy (k. 560-561 akt sprawy X K 1014/07); protokół oględzin samochodu (k. 582-586 akt sprawy X K 1014/07); protokół przeszukania samochodu (k. 587-589 akt sprawy X K 1014/07).

W toku postępowania przygotowawczego **A. Ł.** wielokrotnie i obszernie wyjaśniał, w tym również na okoliczności dotyczące czynów zarzuconych między innymi jemu w punktach 45 i 46 aktu oskarżenia (przyznając się do ich popełnienia) oraz dotyczących zarzutów postawionych M. M. (1). Odnośnie czynu z punktu 45 aktu oskarżenia wyjaśnił wówczas, że dokonał go wspólnie z M. M. (3), P. O. oraz J. K. (2). Krytycznego dnia zatelefonował do niego J. K. (2) i powiadomił o mającym odbyć się spotkaniu. Z tego spotkania mężczyźni pojechali do P., a tam w pobliżu firmy (...). Następnie M. M. (1) dał mu radiotelefon i kazał obserwować teren. Po upływie jakiegoś czasu Ł. otrzymał drogą radiową polecenie od M., aby podjechał pod bramę (...). Tam mężczyźni załadowali do samochodu Ł. kasę pancerną, którą następnie wywieźli do lasu. Samochodem odjechali Ł., K., O. W lesie mężczyźni wyładowali kasę pancerną, a następnie Ł. zawiózł K. do miejsca, w którym pozostawił on swój samochód. Następnie Ł. wrócił do miejsca, gdzie została wyładowana kasa, a K. pojechał po M.. Po przyjeździe K. i M., Ł. pozostał na początku drogi prowadzącej do miejsca, gdzie została wyładowana kasa, a pozostali mężczyźni zabrali się do jej rozbijania. Z informacji udzielonych A. Ł. przez kolegów wynikało, iż dokonali oni włamania do firmy (...). Ponadto na okazanych tablicach z wizerunkami mężczyzn, rozpoznał wizerunek M. M. (1) jako mężczyzny o pseudonimie (...), z którym wspólnie dokonywał przestępstw. Odnośnie czynu z punktu 46 wyjaśnił, że w rozmowie telefonicznej z J., został powiadomiony, że ma spakować „sprzęt” i spotkać się z nim na stacji paliw w O. ok. 21. Kiedy przyjechał na miejsce spotkania, byli tam już również poza J. K. (2), P. O., M. M. (1) i A. K. (1). Następnie wszyscy pojechali do P.. Po zatrzymaniu się w pobliżu P. (...) Radzieckich, J. K. (2) i P. O. wzięli po jednej „breszce”. Otrzymał wówczas od M. krótkofalówkę i polecenie odstawienia pojazdu oraz pilnowania czy nikt nie jedzie. Widział jak oni weszli na teren tego zakładu, który wskazał podczas eksperymentu. Wrócili po ok. 30 minutach oddając „breszki” i mówiąc, że nic tam nie było. Ponadto A. Ł. obszernie odnosił się do szeregu czynów zabronionych, w których popełnianiu brał udział wraz ze współoskarżonymi, a które nie stanowiły jednak przedmiotu niniejszego postępowania. Podobnie również na etapie postępowania sądowego prowadzonego w sprawie X K 1014/07 A. Ł. co do zasady podtrzymywał swoje wcześniejsze obszerne wyjaśnienia, przyznając się jednocześnie do winy w zakresie postawionych mu zarzutów. We wskazanym zakresie, z uwagi na wymóg związku uzasadnienia, przewidziany w art. 424§1 k.p.k., odstąpiono od cytowania wyjaśnień oskarżonego, odsyłając do niżej wskazanych kart akt.

Wyjaśnienia oskarżonego A. Ł. (k. 250-251, 254v-256, 259v-261, 271, 277-281, 311-312, 345, 376v-379, 383v-394, 403v-412, 433v-438, 439-443, 488v-492, 499v-502, 522v-528, 532, 829v-832, 962v-964, 1038v-1040, 1041v-1043v, 1134-1137, 1438v-1441, 1549v-1559, 1738v-1742, 1787v-1799, 1800v-1806, 1817v-1825, 3640, 4026v-4027, 4187v-4192, 5934-5937, 5945-5948, 6008-6009, 6021-6023, 6035-6038, 6064-6066, 6088-6089, 6125, 14322-14326, 14984-14989, 14982, 14985, 14986-14987, 15083-15086, 17081-17082, 17339-17340, 17651-17660, 17663-17666, 17668-17671, 17674-17681, 17683-17689, 18868 akt sprawy XK 1014/07).

W toku rozprawy głównej w dniu 10 marca 2015 roku A. Ł. przyznał się do obu zarzucanych mu czynów. Po odczytaniu zarzutu 45, przyznał się do jego popełnienia. Wskazał, że nie brał bezpośredniego udziału, nie wie co zostało zabrane. Podjechał samochodem, sam podjechał, włożyli mu taką szafkę metalową, mogła to być kasa. Nie pamięta w tej chwili, kto mu włożył. Mogła to być kasa. Wywiózł ją do lasu. Wie, że w lesie rozbijał ją O.. W tej chwili nie pamięta, czy O. jechał z nim, czy sam. Chyba sam jechał. A O. chyba jechał swoim samochodem przed nim. Po odczytaniu zarzutu 46. Wyjaśnił, że nic o tym nie wie. Stwierdził, że nie przypomina sobie, żeby coś takiego było. Pan R. S. (1), który nadzorował śledztwo policji zeznał, że nie wie kiedy przywiózł mu okulary, że jemu się wydawało, że on rzekomo czytał protokół przesłuchania. Jako policjant nie powinien do tego dopuścić. Ma kłopoty z czytaniem. W życiu nawet jednej książki nie przeczytał. Odnośnie tego drugiego zarzutu wskazał, że w ogóle tam nie był. Dyrektor z Aresztu Śledczego w S. przysłał wypis z książki osadzonych, kiedy był przesłuchiwany. Wyszło w dwóch sprawach, że nie był na wizji lokalnej. Tak samo nie był przesłuchiwany przez R. S. (1). A są dokumenty z jego podpisem, że miał brać udział w przesłuchaniu w pewnych sprawach, gdzie były dokonywane przestępstwa. W tych sprawach nie był. Ktoś manipulował przy jego protokołach. Inne daty są w pobraniach Dyrektora Aresztu, a inne daty są na jego przesłuchaniach. Z Aresztu z E. nie przysłali w ogóle informacji, zasłaniając się tym, że księgi zostały spalone. Pani Prokurator G. w ogóle go nie przesłuchiwała. A jest około 10 protokołów przesłuchania z udziałem pani G.. Pan K. twierdził, że był miesiąc na zwolnieniu, potem 2 miesiące. W tym czasie miała go zastępować pani G.. Dziwnym trafem pani G. przesłuchiwała tylko jego z 19 oskarżonych. Pani G. nigdy go nie przesłuchiwała w śledztwie. Odnośnie zarzutów, nie ma nic więcej do powiedzenia. Dostał wyrok 9 lat, w Sądzie Odwoławczym zmienili mu na 7 lat. Postawili mu zarzut za nieumyślne postrzelenie. Nie postawiono mu już zarzutu 148. Najwyższy wyrok ma 7 lat. Z tymże ta sprawa, jeszcze jest w Sądzie Najwyższym. Po odczytaniu wyjaśnień złożonych na początkowym etapie postępowania przygotowawczego podał, że broń dostał, z tego co tam było zapisane od O., O. do niego wydzwaniał i przyjeżdżał na Z., tam gdzie mieszkał. Nic nie kłamał. Nie wszystko zostało zapisane, co powiedział. Poszedł z prokuraturą na układ. Są używane słowa, których nigdy nie używał. Nie wie czemu to się znalazło w protokole. Nie wie czemu to zostało zapisane. Oni mu sami proponowali. Nawet jeszcze nic nie zostało napisane. Ściągnęli rodzinę i rozmawiali z rodziną. Chcieli zrobić z niego świadka koronnego. Rozmawiali z prokuraturą. Powiedział, że wie o pewnych sprawach. Nie wie, co zostało zapisane rzeczywiście a co on rzeczywiście powiedział. Oczywiście miał informację o przestępstwach, w których brał udział. Powiedział też o przestępstwach, w których nie brał udziału, ale o których rozmowy były przy nim. Te informacje zawarte w tym protokole są prawdziwe i o tym mówił. Odpowiadając na pytanie prokuratora wskazał, że nie wie, kogo miał na myśli mówiąc o mężczyźnie o pseudonimie (...). Odpowiadając na pytania Sądu podał, że trudno mu powiedzieć w tej chwili. Jeden na drugiego różnie mówił. Broni nie dostał od M.. Dostał broń od O.. Nie mówił na O. M.. Odpowiadając na pytanie prokuratora, odnośnie 1 zarzutu, czy uczestniczyli w tym zdarzeniu współoskarżeni, podał, że M. M. (5) na pewno nie uczestniczył w zdarzeniu nr 45. Wskazał, że J. K. (2) uczestniczył. O. miał swoich kolegów, jeden z kolegów był z ulicy (...), czasem nawet po niego podjeżdżał, ale z O.. To O. wiedział, gdzie on dokładnie mieszkał. Tak sobie zgarniał kolegów na akcję. Wyjaśnił, że nie wie, na czym polegała rola K., ponieważ nigdy nie brał bezpośredniego udziału w przestępstwach. Podał, że widział go podczas przestępstwa. W tej chwili trudno mu jest powiedzieć, co robił K., bo to jest odległy czas. Krótkofalówki przywoził mu i dawał mu zawsze O.. Co do zarzutu 45, w ogóle nie kontaktował się z M.. Często dzwonił do niego, żeby przyjechał O.. Przyjeżdżał po niego na Startową, na Z.. Nie pamięta kiedy to było. Był pod garażem M., który on wynajmował na O., chciał się zobaczyć. Miał jakąś sprawę. Przy tym garażu był K.. Powiedział, że od jakiegoś czasu on wynajmuje od M.. Nie chciał mu podać K. telefonu do M.. Nie wiedział, że K. ma takie nazwisko. Mówili na niego: P.. Podał, że nie przypomina sobie, żeby słyszał coś na temat napadu na H.. Wie, że za niektóre przestępstwa współoskarżeni zostali skazani. Odpowiadając na pytanie obrońcy oskarżonego J. K. (1) na jakiej podstawie łączy osobę K. z przestępstwem napadu na J., podał, że nie wie, co to za firma. Jest przekonany, że on z O. mieli tą szafkę pancerną, włożyli do samochodu. Tak mu się wydaje, to oni razem z O.. Chyba była jeszcze jakaś osoba. Po wywiezieniu tej kasy do lasu, wie, że wszyscy ci co tam byli, K. i O. zostali, a jemu kazali iść na drogę pilnować, bo oni tą kasę rozbijali. Nie wiem kto rozbijał kasę, ale słyszał huk. Kazali mu iść na drogę i pilnować, czy ktoś nie jedzie. Policja podczas przesłuchań powiedziała nazwiska. To było krótko od razu od zatrzymania go. Mieli zdjęcia, te zdjęcia były podpisane nazwiskami. Nawet powiedział, że jedną osobę zna, a nie brał udziału, O., a która nie była na napadzie, a wpisali, że była na napadzie. Chciał na koniec śledztwa wytłumaczyć. Pan prokurator powiedział, że po złożeniu zeznań ma iść do domu, żeby się tym nie przejmował, bo to nie on za to

będzie siedział. Jak się okazało, że został przez prokuraturę oszukany, napisał pismo w sprawie O., że nie brał udziału w żadnym przestępstwie. Odrzucono mu w innej sprawie po latach, kiedy O. poszedł na współpracę z prokuraturą, powiedział kto brał udział w napadzie na złotnika w B.. Po kilku dniach od zatrzymania był przesłuchiwany. Byli na rewizji u niego w domu. Po przyjeździe zapytał, czy znaleźli broń u niego w domu. Pan policjant K. powiedział, że nie. Przyszedł A. A. (2) zostawił u niego torbę z ciuchami i bronią, żeby mu przechował. Tak zrobił. Oni tej broni nie znaleźli na przeszukaniu. Pojechał z nimi i tę broń wydał. Pierwszy przełom był po paru dniach. Było tak, że policja pojechała z nim w dane miejsce i mówiła, że tu byli na włamaniu. Robił oczy, bo nawet tego miejsca sobie nie przypominał. Dostawał protokoły do podpisania. Wszystkie protokoły podpisywał, nie czytał. Protokoły z tak zwanej wizji dawali mu do podpisania po paru dniach. Nie było podpisywania na miejscu. Nie wskazywał, że w napadzie na J. brał udział M.. Odpowiadając na pytanie, czy co do drugiego napadu na H., wymieniał, że brał w nim udział M., podał, że nie. Nie wie, który jest który. W P. był tylko raz na włamaniu. Nie był na żadnym napadzie. Nic nie wie o napadzie na H.. Nic nie zeznawał na temat tego napadu. Nie wie skąd się wziął zapis w protokole, że wskazywał na M.. Na pewno nie wskazywał. Gdyby czytał protokół i by taką niezgodność zauważył, to by to sprostował. Pod koniec śledztwa były rozmowy. Żadnych akt do tej pory nie przeczytał. Czyta tylko nagłówki i to nie wszędzie. Ostatnio miał kilka tomów akt w ciągu pół godziny do przeczytania. Były rozmowy o różnych osobach, co było zrobione. Powiedział, że pewne rzeczy trzeba sprostować. Pan prokurator powiedział, że ma siedzieć cicho, że idzie do domu. Nie próbował niczego sprostować, żeby sobie nie zaszkodzić. Pod koniec, jak wiedział, że został oszukany, zaczął pisać w sprawie O.. Chciał pisać w sprawie M. i J.. Tylko nie napisał. J. widział tylko w restauracji w R., natomiast na żadnym przestępstwie i w przestępstwie nie widział. Chciał napisać to, co polega na prawdzie, nie to co jest napisane. Powinien najpierw przeczytać to, co jest rzeczywiście w jego zeznaniach. Na temat M. chciał napisać, że widział go tylko raz, na włamaniu. Ponadto widział go parę razy, ale nie było to przestępstwo, tylko przyjechał na jakieś spotkanie i powiedział, że jedzie, bo się spieszy. Sprawa się już toczyła w Sądzie. Pan prokurator Kornatowski jeszcze na początku przychodził i mówił, żeby jeszcze trochę wytrzymał. Później już nie przychodził. To był gdzieś 2003, prokuratura postawiła mu zarzuty, że takich przestępstw nie popełnił. Na początku żadnej broni nie wozili. To było dopiero pod koniec 1998r, gdzie pojawiła się broń i miał ją wozić. Po odczytaniu wyjaśnień z k-254v-256 wyjaśnił, że z tego co pamięta, to napisał pan Prokurator w T.. Mniej więcej tak mówił. Nie używał słów „herszt bandy”, bo takich słów nie używa w ogóle. Nie mówił o 20 zbrodniach. Nie wie, skąd to się wzięło w protokole. Ten pan prokurator już zeznawał. Po zadanych przez Sąd pytaniu kto to był M., milczał. Następnie wyjaśnił, że rozumie pytanie: „kto to był M.?”. Tego na pewno nie powiedział o M.. Mówił oczywiście. Sprawa wyglądała tak, że najpierw rozmawiali, oni później coś napisali. To nie było tak, że mówił, a oni na bieżąco pisali. Dostał do podpisania, więc podpisał. Ta cała sprawa powinna wrócić ponownie do śledztwa. Pan prokurator Kornatowski nie tylko do śledztwa sfalszował, ale sfalszował też inne śledztwo. Nie wie skąd się wzięły stwierdzenia w protokole. Po odczytaniu wyjaśnień z k-259v-261 podał, że prawdopodobnie takie wyjaśnienia składał. W większości są prawdziwe. Teraz jest mu trudno rozstrząsać co jest prawdziwe, a co nie. Są używane takie słowa, których nigdy nie używał. Tak zeznawał, ale O. mówił na swojego kolegę, który mieszkał na S. M.. Może nawet dzisiaj tam trafić pod blok i pod tą samą klatkę, gdzie jeździł z O.. To nie chodziło o M. M. (1), tylko o tego kolegę O.. On na niego mówił M.. Było takie zdarzenie, gdzie powiedziano mu o tym wprost, policjant W.. Został przewieziony do AŚ w E., cały czas chorował, mdlał nawet, przyjeżdżało pogotowie, osoba A. N. naciskał na klapę. Organizm nie przyjmował jedzenia ani wody. Napisał, że tak było, miał dosyć wszystkiego, przede wszystkim, że załatwiono go w Areszcie, w ogóle nie był leczony, horror tam przeżył. Było mu obojętne. Powiedział, że jak nie będzie leczony, to wszystko odwoła. Policjant powiedział, że go zastrzela, bo próbował uciekać. Myślał, że może żartował albo chciał go postraszyć. Dzwonił do pana R. S. (1), że jest bardzo chory, że oni nic nie robią, żeby go leczyć w Areszcie. On powiedział, że on nie ma wpływu na to co robią w Areszcie. Po odczytaniu wyjaśnień z k-271, podtrzymał ich treść. Podał, że nie wie co faktycznie zostało z tego co powiedział, zapisane. Złożył skargę. Dużo rzeczy nie powiedział z dwóch powodów. Dogadał się z prokuraturą, że miał zaraz wyjść. Wspólnicy wcześniej okradli go i jego rodzinę okradli. Wszyscy policjanci mu powiedzieli, że prokurator Kornatowski go oszukał. Nawet nie wiedział, że trzeba Sądowi powiedzieć, że nie wie co było zapisane w poprzednich protokołach. Jak się później okazało, złożył pismo w sprawie podpisywania czystych blankietów. Było prowadzone dochodzenie, zostało to umorzone, bo dobrowolnie podpisywał. Po odczytaniu wyjaśnień z k-277-278, potwierdził ich treść. Coś podobnego składał. Musiałby odpowiedzieć, że to nie jest prawdą. Prawda jest co innego. Protokołów nie czytał. W tej chwili nie pamięta, to jest kawałek czasu. Nie pamięta, czy tak było naprawdę. Miał cały czas na wolności ochronę policyjną. Przez te 9 lat i 3 miesiące. Odpowiadając na pytanie czy obawia się o swoje życie, podał, że trudno

by było, gdyby się miał nie obawiać. Jedna osoba na wolności powiedziała, że się złożyli, żeby go odstrzelić. Na tej podstawie dostał ochronę policyjną. Oczywiście, że obawia się o swoje życie. Z nikim na wolności nie utrzymywał kontaktu. Na pytanie czy obawia się współoskarżonych w sprawie podał, że nie wie, trudno mu powiedzieć, kogo ma się obawiać, a kogo nie. Ustosunkowując się w dalszym toku postępowania sądowego do kolejno odczytywanych wyjaśnień składanych na etapie postępowania przygotowawczego, co do zasady podtrzymywał ich treść. Jednocześnie kwestionował wskazywany pierwotnie przez niego udział w zdarzeniach M. M. (1). Podał, że na zdarzenia jeździł on, K., K., O., dwóch kolegów O.. Jeden z kolegów O. też miał na imię M. i mieszkał na S.. Dzwonił do niego parę razy O. i K., ale kto dzwonił do niego, żeby przyjechał na akcję, to trudno mu powiedzieć. Podnosił, że jak mówił o M., to mówił o tym koledze O. z ulicy (...). Wskazywał, że podpisywał protokoły przesłuchania In blanco i znajdowały się tam twierdzenia, których nie wypowiadał. Potwierdzał udział w zdarzeniach objętych zarzutami z punktu 45 i 46 aktu oskarżenia J. K. (1). W pozostałym zakresie, z uwagi na wymóg zwięzłości uzasadnienia, przewidziany w art. 424 § 1 k.p.k., odstąpiono od cytowania wyjaśnień oskarżonego, odsyłając do niżej wskazanych kart akt.

Wyjaśnienia oskarżonego A. Ł. (k. 265-271, k.. 284-285v, k. 307-309, k. 394-398, k.. 411-412, k. 492 akt sprawy X K 1112/14).

Przesłuchiwany wielokrotnie w toku postępowania przygotowawczego, a następnie sądowego w sprawie XK 1014/07 **J. K. (2)** nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów oraz odmówił składania wyjaśnień.

Wyjaśnienia J. K. (1) (k. 744, 749, 1232, 2437, 3370, 6372-6373, 6851-6857, 7159-7164, 7177-7188, 7269-7271, 7272-7278, 7363-7366, 14316, 14981-14983, 18868 akt sprawy XK 1014/07).

W toku rozprawy głównej w dniu 10 marca 2015 roku J. K. (2) nie przyznał się do obu zarzucanych mu czynów oraz odmówił składania wyjaśnień, a także ustosunkowywania się do protokołów z jego przesłuchań na wcześniejszych etapach postępowania.

Wyjaśnienia J. K. (1) (k. 264 akt sprawy X K 1112/14).

Przesłuchiwany wielokrotnie w toku postępowania przygotowawczego, a następnie sądowego w sprawie XK 1014/07 **M. M. (1)** przyznał się jedynie do nielegalnego posiadania broni w postaci pistoletu wzór (...). Zakwestionowaną broń palną otrzymał na przechowanie (około dwóch, trzech tygodni przed zatrzymaniem) od mężczyzny o imieniu I. i mającego pseudonim (...) zamieszkałego w G. na tyłach Urzędu Wojewódzkiego. Nie przyznał się natomiast do popełnienia pozostałych zarzucanych mu czynów. Wyjaśnił, iż nie zna mężczyzn o nazwiskach K., J., Ł., O., K., M., K.. Nadto wyjaśnił, iż garaż położony w G. ul. (...) wynajął od ciotki swojej konkubiny, lecz nie był w stanie podać daty kiedy miało to miejsce. Garaż ten na początku 1999 r. M. M. (1) wynajął koledze ps.(...). W dalszym toku wyjaśnień M. M. (1) podał iż w styczniu 1999 r. zawiózł do tego garażu torbę zawierająca różne przedmioty, które oferował do sprzedaży (...), między innymi aparat fotograficzny. Aparatem tym M. M. (1) robił zdjęcia w dniu urodzin matki swojej konkubiny. Zawożąc ten aparat do garażu, zapomniał z niego wyjąć kliszę. W dalszym toku postępowania M. M. (1) odmawiał składania wyjaśnień.

Wyjaśnienia M. M. (1) (k. 573, 1197-1198, 2461, 3394, 3866, 6594-6595, 7484-7489, 14307, 14310-14311, 14978-14980, 14985, 18868 akt sprawy X K 1014/07).

W toku rozprawy głównej w dniu 10 marca 2015 roku M. M. (1) nie przyznał się do żadnego z zarzucanych mu czynów oraz odmówił składania wyjaśnień, a także ustosunkowywania się do protokołów z jego przesłuchań na wcześniejszych etapach postępowania.

Wyjaśnienia M. M. (1) (k. 264 akt sprawy X K 1112/14).

A. Ł. posiada wykształcenie średnie, z zawodu jest gastronomikiem. W warunkach wolnościowych pracował. Jest rozwodnikiem, ojcem dwojga dorosłych dzieci. Nie posiada majątku większej wartości. Nie był leczony psychiatrycznie, neurologicznie ani odwykowo. A. Ł. był trzykrotnie karany sądownie, w tym dwukrotnie za

przestępstwa przeciwka mieniu. W momencie dopuszczenia się przedmiotowych czynów był osobą niekaraną. T. criminis miał zachowaną zdolność do rozpoznania znaczenia swoich czynów oraz pokierowania swoim postępowaniem.

Dowód: dane z wyjaśnień oskarżonego A. Ł. (k. 262 akt sprawy XK 1112/14); opinia sądowo-psychiatryczna (k. 3941-3948 akt sprawy X K 1014/07); dane o karalności (k. 238-240 akt sprawy XK 1112/14).

J. K. (2) posiada wykształcenie podstawowe, z zawodu jest ślusarzem. Jest rencistą i z tego tytułu otrzymuje 600 zł miesięcznie. Jest bezdzietnym rozwodnikiem. T. criminis miał zachowaną zdolność do rozpoznania znaczenia swoich czynów oraz pokierowania swoim postępowaniem. Obecnie leczy się psychiatrycznie i neurologicznie. Posiada orzeczenie o niepełnosprawności w stopniu umiarkowanym. Nie posiada majątku większej wartości. Był w 2012 roku karany sądownie za czyn przeciwko mieniu na bezwzględną karę pozbawienia wolności. W momencie dopuszczenia się przedmiotowych czynów był osobą niekaraną. Ze względu na stan psychiczny i przyjmowane leki J. K. (2) nie mógł brać udziału w postępowaniu. Jednocześnie wniósł o prowadzenie rozprawy pod jego nieobecność, a w toku postępowania reprezentowany był przez obrońcę.

Dowód: dane z wyjaśnień oskarżonego J. K. (1) (k. 263 akt sprawy XK 1112/14); dane o karalności (k. 233-234 akt sprawy XK 1112/14); opinie sądowo-psychiatryczne (k. 3775-3776 akt sprawy X K 1014/07 oraz k. 414-416 akt sprawy XK 1112/14); wniosek (k. 400 akt sprawy XK 1112/14).

M. M. (1) posiada wykształcenie zawodowe, z zawodu jest monterem kadłubów okrętowych. Z uwagi na problemy zdrowotne – neurologiczne, jest niezdolny do podjęcia wykonywanej uprzednio pracy jako wulkanizator w warsztacie samochodowym. Jest żonaty, jest ojcem jednego dziecka. Nie posiada majątku większej wartości. Był trzykrotnie karany sądownie w 2012 roku za przestępstwa przeciwko mieniu. W momencie dopuszczenia się przedmiotowych czynów był osobą niekaraną.

Dowód: dane z wyjaśnień oskarżonego M. M. (1) (k. 263 akt sprawy XK 1112/14); dane o karalności (k. 235-237 akt sprawy XK 1112/14); dokumentacja medyczna (k. 485-487 akt sprawy XK 1112/14).

Sąd zważył, co następuje :

W świetle wszystkich ujawnionych w toku rozprawy głównej dowodów, fakt popełnienia przez oskarżonych, zarzucanych im czynów (za wyjątkiem czynu z punktu VI - 116 aktu oskarżenia – zarzucanego M. M. (1)), nie budzi wątpliwości. Poddając szczegółowej i wszechstronnej analizie wspomniane wyżej dowody Sąd doszedł do przekonania, iż są one spójne, wewnętrznie niesprzeczne, a nadto nawzajem się uzupełniają. W konsekwencji tworzą one logiczny układ faktów jednoznacznie wskazujący na sprawstwo oskarżonych co do zarzucanych im czynów.

Oceniając zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, Sąd oparł swoje rozważania w głównej mierze na częściowo wiarygodnych, szczegółowych zwłaszcza na początkowym etapie postępowania, wyjaśnieniach A. Ł., a także korelujących z nimi częściowo wiarygodnych zeznaniach P. O. i I. K., jak również korespondujących z nimi ekspertyzach i opiniach oraz ujawnionych dokumentach, a ponadto w sposób niejako pośredni – na uznanych za wiarygodne zeznaniach świadka M. K..

Jako częściowo wiarygodne Sąd ocenił zeznania P. O.. W odniesieniu do ich treści należało mieć na względzie, iż w znacznej mierze zostały w toku postępowania odczytane twierdzenia P. O. składane przez niego jako wyjaśnienia w charakterze podejrzanego czy też oskarżonego. W tym zakresie z kolei baczycy trzeba było na procesową postawę P. O., który początkowo jako podejrzany, a następnie jako oskarżony, nie miał obowiązku mówienia prawdy i korzystając ze swoich ustawowych uprawnień, mógł przyjąć dowolną linię obrony. Tak też należy odczytywać początkowe werbalne deklaracje P. O. i składane w odniesieniu do postawionych mu zarzutów, w tym również czynów z punktu 45 i 46 aktu oskarżenia, wyjaśnienia. P. O. nie przyznawał się bowiem w tym zakresie do winy, a także odmawiając składania wyjaśnień, nie wskazywał początkowo na udział w przedmiotowych zdarzeniach A. Ł., J. K. (1) i M. M. (1). Jednak

na etapie postępowania sądowego w sprawie X K 1014/07, P. O. diametralnie zmienił swoją postawę procesową. Nie tylko przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów, ale również złożył dość szczegółowe (biorąc pod uwagę upływ czasu od inkryminowanych wydarzeń) wyjaśnienia, które zostały w niniejszym postępowaniu odczytane O. występującemu w roli świadka. Wersję wydarzeń prezentowaną wówczas P. O. podtrzymał przez Sądem w niniejszym postępowaniu i brak było zasadniczych podstaw do jej zakwestionowania. Zważywszy przede wszystkim na to, iż zmieniając swoją linię obrony P. O. nie ograniczył się wyłącznie do głośnego obciążania między innymi A. Ł., J. K. (1) i M. M. (1). Świadek (a uprzednio oskarżony) potrafił w sposób logiczny uargumentować tak diametralną zmianę postawy procesowej, rzeczowo opisywał te okoliczności inkryminowanych wydarzeń – w tym również dotyczące czynów z punktu 45 i 46 aktu oskarżenia – które z uwagi na upływ czasu nie zatarły się w jego pamięci, a co w tym wszystkim najbardziej znamienne nie umniejszał swojego zaangażowania w działalność przestępczą na tym polu. P. O. nie próbował zdaniem Sądu w sposób nadmierny i nieadekwatny do faktycznie zaistniałych wydarzeń wybielać swojej osoby kosztem chociażby oskarżonych w niniejszej sprawie. Sąd dał co do zasady wiarę zeznaniom P. O. odnoszącym się do czynów z punktu 45 i 46 aktu oskarżenia, gdyż świadek (w odczytanych na rozprawie i potwierdzonych przez niego wyjaśnieniach złożonych uprzednio w sprawie X K 1014/07) spójnie z twierdzeniami A. Ł. był w stanie opisać okoliczności i przebieg wydarzeń we wskazanym zakresie, nie umniejszając jednocześnie swojej w nich roli. Sąd uwzględnił również posiłkowo na potrzeby ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie, deklarację P. O. dotyczącą złożonych przez niego pierwotnie zeznań dotyczących zatrzymanych w użytkowanym przez niego samochodzie przedmiotów (między innymi łomów, młotków, kominiarek i radiostacji). W tym zakresie świadek przyznał, wbrew pierwotnym swoim wskazaniom, iż narzędzia te, wykorzystywane były do popełniania przestępstw. Jednocześnie zarówno w odniesieniu do czynu z punktu 45, jak i 46 aktu oskarżenia, ustalenia faktyczne co do ilości i wartości skradzionego mienia, Sąd oparł o zeznania przedstawicieli pokrzywdzonych podmiotów, bądź samych pokrzywdzonych, dostrzegając, iż w tym zakresie P. O. miał niewątpliwie interes w umniejszaniu wartości tego mienia, a jego relacje w tej części nie korelowały z zeznaniami wskazanych osób.

Nie mogły wpłynąć na zdyskredytowanie wiarygodności zeznań P. O. w zasadniczym zakresie relacje **W. G.** Świadek nie posiadał de facto wiedzy dotyczącej przedmiotu postępowania prowadzonego w niniejszej sprawie wobec A. Ł., J. K. (1) i M. M. (1) i nie relacjonował w tym zakresie. Odnosił się natomiast do P. O. oraz zajmowanej przez niego w innych postępowaniach postawy procesowej, która w ocenie W. G. była „przebiegła i bezczelna”. Z relacji świadka nie wynikały jednak rzeczowe, pozytywnie weryfikowalne informacje dotyczące przedmiotu postępowania w niniejszej sprawie, mające znaczenie dla ustaleń faktycznych w tym zakresie. Co więcej z zeznań świadka w sposób klarowny wynika jego jednoznacznie negatywna opinia o P. O. oraz osobiste z nim animozje związane ze składaniem przez P. O. obciążających go relacji w innej sprawie. Tym samym zeznania W. G. nie mogły stanowić wiarygodnego dowodu wykluczającego w zasadniczym zakresie polegające na prawdziwosci relacji P. O. po zmianie przez niego postawy procesowej.

Pomimo tego, że zeznania **M. K.** nie miały bezpośredniego wpływu na rekonstrukcję stanu faktycznego w niniejszej sprawie, to jednak zeznaniom świadka z całą pewnością nie sposób odmówić istotnego w okolicznościach przedmiotowego postępowania znaczenia. M. K. jako funkcjonariusz policji wykonywał na etapie postępowania przygotowawczego w sprawie czynności operacyjne, w tym także z udziałem A. Ł.. We wskazanym zakresie relacje świadka były natomiast w toku całego postępowania konsekwentne, odtwarzały w sposób zwarty chronologicznie i treściowo przebieg zaistniałych wydarzeń. I tak M. K. jednoznacznie wskazał, że praktycznie od momentu zatrzymania, w trakcie spontanicznej rozmowy, A. Ł. stwierdził, że chciałby zostać świadkiem koronnym, że ma bardzo dużo do powiedzenia, a uzasadniając swoją postawę wskazywał, iż „świat się zmienił, nie ma zasad”. W kontekście prezentowanej na późniejszym etapie postępowania przez A. Ł. wersji wydarzeń, zgodnie z którą dochodziło do podpisywania przez niego protokołów z przesłuchania in blanco, czy też bez ich odczytywania, rzeczowe relacje M. K. wykluczyły takie sytuacje. Świadek zaprzeczył bowiem, aby A. Ł. przedkładano do podpisania gotowe protokoły, a on je podpisywał bez czytania. Świadek logicznie podkreślił w tym zakresie, iż trudno sobie wyobrazić, żeby pisał o zdarzeniach, które miały miejsce poza terenem T. (gdzie pracował) i o których nie posiadał wiedzy. Trafnie także zauważył M. K., iż trudno byłoby się doszukać w tego typu działaniu z jego strony jakichkolwiek logicznych podstaw. W odniesieniu do przedmiotu niniejszej sprawy świadek potwierdził również, iż pamięta, że były przeprowadzane

między innymi czynności dotyczące „zdarzenia w H. i J.”. Jednoznacznie, konsekwentnie w toku całego postępowania podnosił, iż informacje, które w tym zakresie znalazły się w protokołach, oparte były tylko i wyłącznie o wyjaśnienia A. Ł., a także przeprowadzone następnie eksperymenty procesowe, które służyły (i ostatecznie prowadziły) do pozytywnej weryfikacji przekazanej przez aktywnie współpracującego z organami ścigania oskarżonego Ł. wiedzy. Brak było jakichkolwiek podstaw do zakwestionowania zeznań M. K., w których wskazał on, iż A. Ł. albo sam czytał protokoły albo też były mu one odczytywane, zaś z całą pewnością nie było tak, żeby nie dowiedział i podpisywał protokoły bez sprawdzenia, co zostało zaprotokołowane.

Z uwagi na śmierć świadka **I. K.**, Sąd na podstawie art. 394§1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 391§1 i 2 k.p.k. uznał za ujawnione bez odczytywania i zaliczył w poczet materiału dowodowego jego zeznania (wyjaśnienia w charakterze oskarżonego), składane na uprzednich etapach postępowania, zarówno przygotowawczego, jak i jurysdykcyjnego. Jednocześnie relacje te, z uwagi na ich treść, miały jedynie w stosunkowo niewielkim zakresie znaczenie dla rekonstrukcji stanu faktycznego w niniejszej sprawie. Zeznania I. K. przyczyniły się bowiem jedynie do dokonania ustaleń faktycznych w obrębie czynów zarzuconych M. M. (1) w punktach 107 i 108 aktu oskarżenia (jak również w punkcie 114, o czym będzie mowa dalej). Spójnie co do zasady z wyjaśnieniami oskarżonego w zakresie, w jakim zostały one uznane za wiarygodne, przyznał I. K., że podnajął od niego garaż mieszczący się przy ulicy (...) w G.. Koreluje to również z pozostałym materiałem dowodowym (vide zeznania K. W.) we wskazanym zakresie, z którego wynika, że użytkownikiem tegoż garażu był M. M. (1), wynajmujący garaż od K. W.. Symptomatycznym jest przy tym, że dopiero na późniejszym etapie postępowania, nie zaś w spontanicznych relacjach (składanych jako wyjaśnienia w charakterze podejrzanego) wskazał I. K., że odkąd podnajął przedmiotowy garaż od M. M. (1), ten z niego nie korzystał. W ocenie Sądu nie polega to na prawdzie i stanowi jedynie próbę poprawy sytuacji procesowej jego znajomego. Tak istotna bowiem okoliczność, w kontekście postawionego zarzutu działania wspólnie i w porozumieniu z M. M. (3), z pewnością byłaby przez I. K. podnoszona już na wcześniejszym etapie postępowania. Podobnie nie sposób było w pozytywny sposób zweryfikować wersji podawanej przez I. K., jakoby garaż ten odnajmował on dalej osobom narodowości litewskiej. Prezentowane w tym zakresie przez świadka zeznania, nie zostały w żaden sposób potwierdzone obiektywnym, wiarygodnym materiałem dowodowym, a biorąc pod uwagę, że twierdzenia te stanowiły część wyjaśnień składanych przez I. K. (co związane jest z korzystaniem z ustawowych uprawnień oraz brakiem obowiązku relacjonowania zgodnie z prawdą), nie sposób było uznać ich za wiarygodne. Stanowiły one jedynie werbalny wyraz prezentowanej przez I. K. linii obrony, zmierzającej do uwolnienia się od odpowiedzialności karnej.

Uwzględnił Sąd natomiast dość lakoniczne w treści, ale jednocześnie rzeczowe i korespondujące z wyjaśnieniami M. M. (1) przyznające się w tym zakresie do winy, zeznania I. K. dotyczące wprost zarzutu z punktu 114 aktu oskarżenia, z których jednoznacznie wynika, że przekazał on w marcu 1999 roku M. M. (1) pistolet marki (...) wraz z amunicją.

W toku rozprawy głównej Sąd na mocy art. 394§1 k.p.k. w zw. z art. 392§1 k.p.k. uznał za ujawnione bez odczytywania i zaliczył w poczet materiału dowodowego zeznania świadków Z. D., J. K. (3), L. K., R. R., B. W., H. D., G. M., L. W., K. W., E. F., M. F., Z. L., Z. G., I. Z., M. S., M. Ż., G. G. (2), E. K., J. A., S. S., W. K., J. G. (1), R. S. (1), K. K. (5), A. K. (2), S. B., O. G., K. K. (6), T. O., G. S., I. W., K. S., F. W., J. G. (2), S. G., K. K. (7), K. K. (5), D. K., J. W., M. N., P. Ż. znajdujące się w aktach sprawy o sygn. XK 1014/07. Zeznania wskazanych świadków nie były bowiem na tyle istotne, aby konieczne było ich bezpośrednie słuchanie na rozprawie, a ponadto strony po zarządzeniu przewodu sądowego złożyły oświadczenie, że nie wnoszą o wzywanie tych świadków na rozprawę.

Jako zasadne należy uznać jednak zwięzłe odniesienie się również i do tych dowodów. Relacje **Z. D., J. K. (3), L. K.** pozwoliły na rekonstrukcję wydarzeń dotyczących czynu zarzuconego oskarżonym w punkcie 45 aktu oskarżenia w zakresie okoliczności ujawnienia kradzieży z włamaniem dokonanej na szkodę (...), mechanizmu działania sprawców, a także ilości i wartości utraconego mienia. Zeznania świadków we wskazanym zakresie korespondowały ze sobą wzajemnie i tworzyły, spójną oraz logiczną całość, znajdującą dodatkowo potwierdzenie w częściowo wiarygodnych wyjaśnieniach A. Ł. i zeznaniach P. O.. Ponadto Z. D. dokonał w toku postępowania rozpoznania okazanego mu telefonu komórkowego marki (...) model 3110 i ujawnionego w toku przeszukania pojazdu użytkowanego przez P. O., jako skradzionego na szkodę (...).

Podobnie należało ocenić zeznania świadków **R. R., B. W., L. W., G. M., M. S., J. A.** Relacje wskazanych osób dotyczyły włamania dokonanego na szkodę zasadniczo (...) Spółka z o.o., jak również, jak się okazało, L. W.. Wartość skradzionego w tym zakresie mienia oraz sposób dokonania włamania wynikający między innymi z dokonanych uszkodzeń, znalazły wyraz w relacjach L. W., G. M., M. S., J. A.. Zeznania świadków korespondują ze sobą tym zakresie, wzajemnie się uzupełniają i brak było zasadniczych podstaw do ich podważenia. Natomiast relacje R. R. i B. W., z uwagi na ich treść, nie wniosły niczego do sprawy.

Z uwagi na ich treść jedynie marginalne znaczenie dla ustaleń w sprawie miały zeznania **I. Z. (uprzednio G.)**, która przyznała jedynie, że w momencie zatrzymania M. M. (1) w dniu 31 marca 1999 roku, zamieszkiwali oni razem, a także odniosła się do własności przedmiotów zatrzymanych w toku przeszukania zajmowanych przez nich pomieszczeń mieszkalnych, jednoznacznie wskazując, że zabezpieczona broń palna wraz z amunicją nie należy do niej, co koresponduje z wyjaśnieniami oskarżonego M. M. (1) przyznającego się w tym zakresie do winy. Sam natomiast fakt wspólnego zamieszkiwania I. Z. (uprzednio G.) oraz M. M. (1), potwierdziła również Z. L..

Nie bez znaczenia dla ustaleń faktycznych w zakresie dotyczącym zarzutów z punktu 107 i 108 aktu oskarżenia postawionych M. M. (1), pozostawały zeznania **K. W.** Potwierdziła ona, że w styczniu 1999 r. J. D. była konkubina M. M. (1), a świadek jako jej ciotka i właścicielka garażu nr (...) położonego w G. przy ul. (...), wynajmowała go M. M. (1).

Wiarygodny zasadniczo charakter, a jednocześnie brak wpływu na ustalenia faktyczne w sprawie, cechuje w ocenie Sądu zeznania funkcjonariuszy policji, którzy przeprowadzali czynności procesowe z A. Ł. na etapie postępowania przygotowawczego – **T. O., J. W., I. W., K. S., F. W., J. G. (2), K. K. (5), D. K., J. G. (1), R. S. (1), K. K. (5), A. K. (2) i S. B.** Z relacji świadków, które z uwagi na upływ czasu od przedmiotowych wydarzeń były w stopniu zrozumiałym fragmentaryczne i narażone na braki treściowe związane z naturalną zawodnością pamięci ludzkiej, a także powtarzalnością wielu czynności procesowych w toku różnych spraw, nie wynika, aby na etapie czynności z udziałem A. Ł. doszło do nieprawidłowości. Zwłaszcza dotyczy to prezentowanej na pewnym etapie postępowania przez oskarżonego teorii, zgodnie z którą miało dochodzić do podpisywania przez niego protokołów in blanco. Zeznania świadków we wskazanym zakresie wzajemnie się uzupełniają i potwierdzają, a także korelują z bardziej obszernymi relacjami M. K., dotyczącymi przy tym tych samych kwestii.

W identyczny sposób – a zatem co do zasady jako wiarygodne, a jednocześnie z uwagi na brak odniesienia wprost do czynów stanowiących przedmiot niniejszego postępowania – indyferentne dla rekonstrukcji stanu faktycznego, ocenić należało zeznania prokuratorów **Olimpii Gapanowicz, K. K. (6), S. G. i K. K. (7)**. Depozycje świadków również nie wskazywały na zaistnienie na etapie postępowania przygotowawczego tego typu nieprawidłowości (zwłaszcza w zakresie dotyczącym czynności prowadzonych z udziałem A. Ł.), które skutkowałyby koniecznością zakwestionowania przeprowadzonych w jego toku czynności.

Marginalne znaczenie dla ustaleń w sprawie posiadały ujawnione w toku rozprawy zeznania **P. Ż.** – właściciela garażu sąsiadującego z pomieszczeniem garażowym użytkowanym jak ustalono przez M. M. (1) oraz I. K. w G. przy ulicy (...) w styczniu 1999 roku. Potwierdził on jedynie, iż systematycznie widywał dwóch mężczyzn, którzy wnosili i wynosili do garażu ciężkie przedmioty, co w sposób pośredni koreluje z dokonaniem przeszukaniem garażu oraz poczynionymi w tym zakresie ustaleniami.

Podobnie niewielkie znaczenie dla rekonstrukcji stanu faktycznego w sprawie posiadały zeznania **M. N.**, który odniósł się jedynie do znalezienia w trakcie spaceru na terenie starej strzelnicy położonej w G. R. rozbitej szafy pancernej skradzionej na szkodę (...) oraz porozrzucanych dokumentów i pieczętek pochodzących z (...). Okoliczność powyższa nie była kwestionowana w toku postępowania i nie budziła wątpliwości Sądu.

Sąd pominął przy dokonywaniu ustaleń faktycznych w sprawie zeznania M. Ż. i S. S., które dotyczyły wprost postępowania w zakresie czynu zarzucanego M. M. (1) w punkcie VI (116) aktu oskarżenia, w której to części postępowanie w sprawie w trybie art. 414§1 k.p.k. w zw. z art. 17§1 pkt 6 k.p.k. umorzono z uwagi na przedawnienie.

Nie wziął Sąd pod uwagę zeznań E. K., która skorzystała z przysługującego jej prawa do odmowy składania zeznań.

Nie kwestionując z kolei wiarygodności depozycji H. D., E. F., M. F., Z. G., G. G. (2), W. K. oraz G. S., Sąd doszedł do przekonania, iż z uwagi na ich treść, nie mogły one mieć znaczenia dla rekonstrukcji stanu faktycznego w niniejszej sprawie.

Sąd w toku rozprawy głównej na podstawie art. 170§1 pkt 4 k.p.k. oddalił natomiast wnioski o przesłuchanie w charakterze świadka R. S. (2), albowiem z wywiadu wynikało, że przebywa on na stałe poza granicami kraju, prawdopodobnie na terenie Niemiec i brak było możliwości doręczenia mu wezwania i przesłuchania na rozprawie przed Sądem.

Podobnie, z tym, że w trybie art. 170§1 pkt 5 k.p.k. nie uwzględnił Sąd wniosków o przesłuchanie w charakterze świadków W. M., F. W., O. G., L. C., a także o ponowne przesłuchanie w charakterze świadka W. G., albowiem oskarżeni mieli określony termin do złożenia wniosków dowodowych. Wnioski we wskazanym zakresie złożyli natomiast oskarżeni tuż przed zamknięciem przewodu sądowego, gdy do przesłuchania został ostatni świadek. Nie wskazali jednocześnie powodów, dla których nie dopełnili siedmiodniowego terminu określonego we wskazanym zakresie. Wobec tego Sąd uznał, że wnioski te zmierzają do przewlekania postępowania, natomiast odnośnie świadka W. G., oskarżony miał możliwość zadawania pytań, a Sąd jedynie pouczał kilkakrotnie oskarżonego, że jeżeli nie będzie zadawał świadkowi pytań dotyczących tej sprawy, to zostanie mu odebrany głos, co zostało uczynione. W identycznym trybie oddalono wnioski dowodowe o przesłuchanie w charakterze świadków A. N. i R. S. (1), albowiem zmierzały one do przedłużenia postępowania. Ponadto nie było wiadome, gdzie A. N. przebywa, a także nie był on naocznym świadkiem zdarzeń, których dotyczy postępowanie.

Z kolei na podstawie art. 170§1 pkt 2 k.p.k. Sąd oddalił wniosek dowodowy o zwrócenie się do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji o zwolnienie funkcjonariuszy Policji z tajemnicy państwowej, albowiem z tajemnicy państwowej można zwolnić tylko w sytuacji, gdy dana okoliczność nie może być wyjaśniona w inny sposób, a ponadto sam fakt, czy dany funkcjonariusz wykonywał czynności z oskarżonym nie stanowi tajemnicy państwowej. Na tej samej podstawie oddalił Sąd również wniosek dowodowy J. K. (1) o zwrócenie się do KP w T. o nadesłanie książki wyjazdów funkcjonariuszy na okoliczność, kiedy wykonywano czynności z A. Ł., albowiem nie miał to znaczenia dla przedmiotowej sprawy.

Na osobną uwagę zasługują natomiast **okoliczności złożenia przez prokuratora wniosku o dopuszczenie uzupełniającej opinii dwóch biegłych lekarzy psychiatrów na okoliczność tego, czy J. K. (2) może brać udział w postępowaniu**. We wskazanym zakresie Sąd w oparciu o art. 201 i 202 k.p.k. a contrario nie uwzględnił przedmiotowego wniosku. W pierwszej kolejności wskazać należy, iż wniosek został złożony przez prokuratora na rozprawie w dniu 16 grudnia 2015 roku, podczas gdy już od września 2015 roku w aktach sprawy znajdowała się opinia wydana na potrzeby toczącego się równolegle przed Sądem Okręgowym w Gdańsku postępowania (w sprawie V Ka 1309/14), dotycząca możliwości udziału w nim J. K. (1). Wiedzę w zakresie dopuszczenia tego dowodu prokurator posiadał już od terminu rozprawy w dniu 11 czerwca 2015 roku, kiedy to obrońca oskarżonego z powołaniem na przytoczone okoliczności, skutecznie zawniósł o odroczenie rozprawy. Z przywołanej powyżej opinii wynika jednoznacznie, iż J. K. (2), uwzględniając stan psychiczny i przyjmowane leki, nie mógł brać udziału w toczącym się postępowaniu, a okres niezdolności oskarżonego w tym zakresie wskazano na 10 miesięcy od daty opiniowania (29 maja 2015 roku). Jako w istocie niezrozumiały jawił się w tej sytuacji wniosek prokuratora złożony tuż przed zamknięciem przewodu sądowego. Prokurator podniósł w tym zakresie, iż opinia znajdująca się w aktach sprawy, nie została wydana na potrzeby niniejszego postępowania. Jest to okoliczność, która nie budzi wątpliwości, jednakże równocześnie, nie mogła ona w ocenie Sądu wpłynąć na procesowanie w sprawie, a to z dwóch względów. Przede wszystkim w aktach sprawy znajduje się niebudzące wątpliwości oświadczenie oskarżonego, w którym wyraził on wolę prowadzenia sprawy pod jego nieobecność i nie wnosił o odroczenie (k. 400). Ponadto argument prokuratora byłby trafny jedynie w przypadku niezgodności „podmiotowej” opinii, która dotyczyłaby innych oskarżonych, czy też, w aspekcie niejako przedmiotowym, gdyby przedmiotowa opinia dotyczyła stricte poczytalności oskarżonego tempore criminis w odniesieniu do poszczególnych (różniących się przecież w obu postępowaniach)

zarzutów. Tak jednak nie było, gdyż opinia sądowo-psychiatryczna, o której mowa (k. 414-416), dotyczyła aktualnego stanu zdrowia oskarżonego oraz jego zdolności do udziału w toczącym się postępowaniu, co w sposób logiczny prowadzi do wniosku, iż była również relewantna w niniejszej sprawie i nie zachodziła w tym zakresie konieczność uzupełniania materiału dowodowego. Gwarancje procesowe J. K. (1), wobec złożenia przez niego wspomnianego oświadczenia, a także mając na względzie udział w rozprawie jego obrońcy, były tym samym w pełni zachowane.

Sąd nie znalazł żadnych podstaw do zakwestionowania miarodajności i wiarygodności specjalistycznego materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy, w tym wskazanej powyżej opinii sądowo-psychiatrycznej dotyczącej J. K. (1) oraz opinii sądowo-psychiatrycznych dotyczących J. K. (1) i A. Ł. znajdujących się w akt sprawy X K 1014/07. Podobnie należało ocenić także ekspertyzy kryminalistyczne z zakresu badań broni i balistyki oraz opinię kryminalistyczną z zakresu badań fizykochemicznych. Wskazany materiał dowodowy miał charakter specjalistyczny, a zaprezentowane w jego treści wnioski poparte zostały rzetelnym uargumentowaniem i analizą przesłanek do nich prowadzących. Materiał ten nie był kwestionowany przez strony w toku postępowania i nie budził również wątpliwości Sądu.

Ustalenia faktyczne dokonane w sprawie oparł Sąd również na ujawnionych na rozprawie w trybie art. 393§1 i 2 k.p.k. oraz art. 394§1 i 2 k.p.k. dokumentach, do których należą analiza połączeń telefonicznych, dane o karalności dotyczące oskarżonych, dokumentacja medyczna dotycząca osoby M. M. (1), jak również szereg dokumentów odnoszących się do przeprowadzonych w toku postępowania przygotowawczego czynności oględzin, przeszukań, zatrzymań w postaci protokołów z tych czynności.

Wskazane dokumenty sporządziły osoby uprawnione do ich wystawiania w formie przewidzianej przez prawo. Brak w sprawie innych dokumentów, które mogłyby podważyć autentyczność wymienionych, bądź też zakwestionować ich autorstwo i treści w nich zawarte. Mając ponadto na uwadze zgodność danych wynikających z powyższych dokumentów z treścią zeznań świadków oraz wyjaśnień oskarżonych w zakresie w jakim zostały one uznane za wiarygodne, brak było podstaw do zakwestionowania wiarygodności wskazanych dowodów.

W świetle ocenionego jak powyżej materiału dowodowego, Sąd ze szczególną uwagą oceniał wyjaśnienia **A. Ł.**. Na obecnym etapie postępowania w sprawie Sąd ograniczył jednocześnie analizę twierdzeń oskarżonego w zasadzie do trzech kwestii: czynu zarzucanego J. K. (2), A. Ł. i M. M. (1) w punkcie I (45) aktu oskarżenia, czynu zarzucanego J. K. (2), A. Ł. i M. M. (1) w punkcie II (46) aktu oskarżenia oraz ogólnych ustaleń faktycznych dotyczących charakteru zorganizowanej grupy przestępczej, którą tworzyli między innymi wyżej wskazani oskarżeni.

W pierwszej kolejności podkreślić należy, iż choć A. Ł. wyjaśniał niezwykle obszernie i wielokrotnie w toku całego postępowania, to twierdzenia jego w zasadniczym zakresie – dotyczącym przyznawania się do popełnienia zarzucanych mu czynów – w całej rozciągłości pozostawały konsekwentne i niezmiennie, sprowadzając się do przyznania do winy. W odniesieniu do całokształtu przestępczej działalności w ramach grupy między innymi jego samego, jak i oskarżonych J. K. (1) i M. M. (1), w wyjaśnieniach składanych w początkowym stadium postępowania rzeczowo i dokładnie, z podaniem wielu szczegółów wyjaśniał A. Ł. w tym zakresie (obciążając co istotne również swoją osobę) oraz opisując precyzyjnie szereg przestępstw popełnianych w ramach grupy. Szczegóły wyjawiane w tym zakresie przez A. Ł. cechowała przy tym tego typu właściwość, iż w zasadzie niemożliwym było przyjęcie, że znalazłyby je osoba niezaangażowana w przedmiotowe procedery. Tym bardziej, iż znajdowały one następnie potwierdzenie w czynnościach prowadzonych na miejscach zdarzeń – również obejmujących siedziby (...) oraz Przedsiębiorstwa (...) Spółka z o.o. w zakresie eksperymentów procesowych z udziałem oskarżonego. Ponadto w toku dokonywanych w śledztwie czynności, A. Ł. dobrowolnie wydał funkcjonariuszom policji przechowywaną na potrzeby przedmiotowej grupy przestępczej broń, jak również wskazał garaż użytkowany wówczas przez M. M. (1), w którym zabezpieczono przechowywaną tamże broń (co nie pozostawało bez wpływu na ustalenia faktyczne w zakresie czynów zarzucanych M. M. (1), o czym będzie dalej mowa). Z twierdzeń A. Ł. wynika, że w skład grupy przestępczej poza oskarżonymi, J. K. (2) i M. M. (3) wchodził również A. K. (1), D. J. i P. O., co znalazło potwierdzenie między innymi w relacjach tego ostatniego mężczyzny, który na pewnym etapie postępowania (podobnie jak początkowo A. Ł.), zdecydował się na współpracę z organami wymiaru sprawiedliwości. Podobnie zważyć należało, iż wyjaśnienia A. Ł. w odniesieniu do

czynów ujętych w punktach I (45) i II (46) aktu oskarżenia przed etapem postępowania jurysdykcyjnego w sprawie, miały spontaniczny, obszerny i szczegółowy charakter, a w toku całego postępowania znalazły również potwierdzenie w zeznaniach P. O. oraz pośrednio M. K., który przeprowadzał czynności procesowe z udziałem A. Ł.. Jednocześnie choć A. Ł. konsekwentnie przyznawał się w tym zakresie do winy w toku całego postępowania, to na późniejszym – sądowym jego etapie, wyjaśniał już nieco odmiennie, twierdząc, że albo nie brał bezpośredniego udziału w obu przedmiotowych włamaniach albo też w ogóle nie było go na miejscu zdarzenia, czy też kwestionując współudział we wskazanym zakresie M. M. (1).

Jednocześnie A. Ł. forsował wersję wydarzeń, zgodnie z którą miałyby dochodzić do nieprawidłowości w zakresie przeprowadzanych z jego udziałem w postępowaniu przygotowawczym czynności. Podnosił między innymi, że dochodziło do podpisywania przez niego protokołów z przesłuchania in blanco, czy też bez ich odczytywania. Jednak rzeczowe relacje M. K. wykluczyły takie sytuacje. Świadek zaprzeczył bowiem, aby A. Ł. przedkładano do podpisania gotowe protokoły, a on je podpisywał bez czytania. Świadek logicznie podkreślił w tym zakresie, iż trudno sobie wyobrazić, żeby pisał o zdarzeniach, które nie miały miejsca na terenie T. i o których nie posiadał wiedzy. Trafnie także zauważył M. K., iż doprawdy trudno byłoby się doszukać w tego typu działaniu z jego strony, jakichkolwiek logicznych podstaw. Jednoznacznie, konsekwentnie w toku całego postępowania podnosił M. K., iż informacje, które w tym zakresie znalazły się w protokołach, oparte były tylko i wyłącznie o wyjaśnienia A. Ł., a także przeprowadzone następnie eksperymenty procesowe, które służyły (i ostatecznie prowadziły) do pozytywnej weryfikacji przekazanej przez oskarżonego wiedzy. M. K. wskazał również, iż A. Ł. albo sam czytał protokoły albo też były mu one odczytywane, zaś z całą pewnością nie było tak, żeby nie dowiedział i podpisywał.

Wersji prezentowanej na etapie postępowania sądowego przez A. Ł. nie sposób przyjąć również ze względu na zeznania P. O.. Świadek nie ograniczył się bowiem li tylko do głośnego obciążania między innymi A. Ł., J. K. (1) i M. M. (1) swoimi twierdzeniami. Po logicznym uargumentowaniu diametralnej zmiany postawy procesowej, rzeczowo opisywał te okoliczności inkryminowanych wydarzeń – w tym również dotyczące czynów z punktu 45 i 46 aktu oskarżenia, które z uwagi na upływ czasu nie zatarły się w jego pamięci, a co w tym wszystkim najbardziej znamienne – nie umniejszał swojego zaangażowania w działalność przestępczą na tym polu. P. O. nie próbował zdaniem Sądu w sposób nadmierny i nieadekwatny do faktycznie zaistniałych wydarzeń wybielać swojej osoby kosztem chociażby oskarżonych w niniejszej sprawie. Symptomatyczne jest przy tym, że świadek (w odczytanych na rozprawie i potwierdzonych przez niego wyjaśnieniach złożonych uprzednio w sprawie X K 1014/07) spójnie z pierwotnymi twierdzeniami A. Ł. był w stanie opisać okoliczności i przebieg wydarzeń we wskazanym zakresie. A. Ł. wskazywał równocześnie próbując wybielić w ten sposób współoskarżonego M. M. (1), iż to nie on brał udział w zdarzeniu stanowiącym przedmiot zarzutu z punktu I (45). W tym zakresie podnosił, że miał być to kolega P. O. o pseudonimie (...), co jednak nie znalazło potwierdzenia w relacjach P. O. i nie polegało w ocenie Sądu na prawdzie. Podkreślić trzeba również, iż na okazywanych w toku postępowania przygotowawczego tablicach poglądowych A. Ł. rozpoznawał M. M. (1) jako (...).

Zauważyć w tym miejscu należy, iż w toku składania wyjaśnień przez A. Ł., dostrzegalny był jego swoisty zawód związany z faktem, iż nie uzyskał on w niniejszej sprawie statusu świadka koronnego. W ocenie Sądu powyższa okoliczność nie pozostała bez wpływu na procesową postawę i oświadczenia oskarżonego w toku postępowania jurysdykcyjnego. Jednocześnie podkreślić należy, iż spontaniczne wyjaśnienia A. Ł. złożone przez niego w toku postępowania przygotowawczego i to tak co do ogólnej działalności grupy (w tym jego samego i współoskarżonych), jak i czynów ujętych w punktach I i II (45 i 46) oskarżenia, polegały na prawdzie. Znalazły one bowiem potwierdzenie w przeprowadzonych na miejscach zdarzeń eksperymentach procesowych, a także korespondowały z częściowo wiarygodnymi depozycjami P. O.. Ponadto A. Ł. wyjaśniał początkowo w sposób spontaniczny, odnosząc się do przebiegu zdarzeń, co do których postępowania zostały wcześniej umorzona ze względu na niewykrycie sprawców i podając w tym zakresie znaczną liczbę szczegółów, które zostały następnie pozytywnie zweryfikowane w toku przeprowadzonych czynności procesowych. Nie sposób dostrzec, aby oskarżony miał jakikolwiek interes w tym, aby przyznawać się do niedopełnionych przestępstw w sytuacji, gdy organy ścigania wcześniej go o to nie posądzały. Z powyższych względów, Sąd oparł ustalenia faktyczne w sprawie na częściowo wiarygodnych wyjaśnieniach A. Ł., dając im wiarę przede wszystkim co do przyznania się do winy w zakresie dwóch zarzuconych oskarżonemu czynów (a także

obciążenia w tej części współoskarżonych odpowiedzialnością) oraz składanych w tym zakresie na etapie postępowania przygotowawczego wyjaśnień i jednocześnie odmawiając przymiotu wiarygodności późniejszym wersjom wydarzeń prezentowanym przez A. Ł. w toku postępowania jurysdykcyjnego, a omówionym powyżej.

Podstawy ustaleń faktycznych w sprawie w jakimkolwiek zakresie nie mogły natomiast stanowić wyjaśnienia **J. K. (1)**, gdyż oskarżony w toku całego postępowania konsekwentnie odmawiał ich składania. Zważyć jednocześnie należy, iż J. K. (2) nie przyznawał się do winy w zakresie obu zarzucanych mu czynów, jednak oświadczenia te, należało zweryfikować jako werbalny przejaw prezentowanej przez niego linii obrony, która nie zasługiwała na uwzględnienie. W ocenie Sądu materiał dowodowy w postaci wyjaśnień oskarżonego A. Ł. i zeznań P. O. w zakresie, w jakim te dowody osobowe uznane zostały za wiarygodne, nie pozostawia najmniejszych wątpliwości co do udziału J. K. (1) w obu zarzuconych mu kradzieżach z włamaniem. Zarówno A. Ł., jak i P. O. w części, w której Sąd dał wiarę ich relacjom, w sposób stanowczy wskazywali również na udział J. K. (1), a oskarżonego dodatkowo (zwłaszcza co do udziału w grupie przestępczej) w sposób pośredni obciąża ujawniona analiza połączeń telefonicznych.

Jedynie w niewielkim zakresie uwzględnił Sąd jako wiarygodne wyjaśnienia **M. M. (1)**. Dotyczyło to mianowicie czynu z punktu 114 aktu oskarżenia – posiadania bez wymaganego zezwolenia broni palnej w postaci pistoletu (...) wz. 33 oraz 70 sztuk amunicji kaliber 7,62 mm. W tym zakresie M. M. (1) na etapie postępowania przygotowawczego przyznał się do winy i w sposób rzeczowy, a zarazem zbieżny z zeznaniami I. K., opisał okoliczności wejścia w posiadanie wskazanej broni wraz z amunicją. Z powyższych względów Sąd dał wiarę wyjaśnieniom M. M. (1) w tej części. Sąd zważył przy tym, iż w pozostałym zakresie oskarżony kwestionował swoje sprawstwo, co jednak w świetle całokształtu wiarygodnego materiału dowodowego ostać się nie mogło i zostało zweryfikowane jedynie jako realizacja przyjętej przez oskarżonego linii obrony. W odniesieniu do czynów z punktów I i II (45 i 46) oskarżenia M. M. (1) zdecydowanie obciążały początkowe, spontaniczne wyjaśnienia A. Ł., korelujące z nimi zeznania P. O., a także pośrednio ujawniona analiza połączeń telefonicznych. W odniesieniu natomiast do pozostałych zarzutów postawionych M. M. (1), to Sąd dokonał ustaleń faktycznych w oparciu o korespondujący ze sobą materiał dowodowy w postaci między innymi zeznań świadków I. Z. (uprzednio G.) i K. W., ujawnionych dokumentów (protokołów przeszukań, dokumentacji fotograficznej), jak również specjalistycznego materiału dowodowego – opinii kryminalistycznej z zakresu badań fizykochemicznych oraz ekspertyz kryminalistycznych z zakresu badań broni i balistyki. Całokształt tegoż materiału dowodowego, nie pozwalał na przyjęcie linii obrony oskarżonego sprowadzającej się zasadniczo jedynie do kwestionowania swojego sprawstwa i skutkował koniecznością jej obalenia.

Przechodząc do omówienia kwalifikacji prawnej czynów przypisanych oskarżonym oraz wymierzonych kar, wskazać należy, iż ustawą z dnia 20 lutego 2015r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2015.396) treść kodeksu karnego została w znacznym zakresie znowelizowana. Tymczasem stosownie do zgodnego stanowiska doktryny i orzecznictwa, które Sąd orzekający w sprawie w pełni podziela, ocena, która z konkurujących ustaw jest względniejsza dla oskarżonego, zawsze wymaga uwzględnienia okoliczności konkretnej sprawy (vide: uchwała SN z dnia 24 listopada 1999 r., I KZP 38/99, OSNKW 2000, nr 1-2, poz. 5). Aprobując przytoczony pogląd, Sąd orzekający w sprawie dostrzegł, iż w „nowym brzmieniu” przepisów, skorzystanie wobec oskarżonych A. Ł., J. K. (1) i M. M. (1) z dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia orzeczonych względem nich kar pozbawienia wolności (których wymiar w związku z treścią zarzutów postawionych oskarżonym z pewnością przekraczałyby w przypadku każdego z nich jeden rok pozbawienia wolności), nie byłoby w ogóle możliwe. Skutkować to musiało zatem przyjęciem, że przepisy o treści obowiązującej przed 1 lipca 2015 roku były dla oskarżonych względniejsze i w świetle art. 4§1 k.k., zastosować należało je w tym właśnie brzmieniu.

W zakresie czynów zarzuconych oskarżonym A. Ł., J. K. (2) i M. M. (1) w punktach 45 i 46 aktu oskarżenia zważyć należało, iż Sąd w toku rozprawy głównej uprzedził obecne strony w trybie art. 399§1 k.p.k. o możliwości ich zakwalifikowania jako ciągu przestępstw. Uznając wszystkich oskarżonych za winnych wskazanych czynów, Sąd faktycznie ustalenia takiego dokonał, dochodząc do przekonania, iż znajduje ono uzasadnienie w całokształcie ujawnionych w sprawie okoliczności.

A. Ł., J. K. (2) i M. M. (1) stanęli pod zarzutem tego, że w nocy 24/25 lipca 1998r. w P., działając wspólnie i w porozumieniu ze sobą oraz z innymi ustalonymi osobami, tworząc zorganizowaną grupę o charakterze zbrojnym, po uprzednim wyrwaniu kraty zabezpieczającej okno prowadzące do pomieszczeń biurowych zabrali w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 5.000 zł., pieczętki wartości 300 zł., dyskietki komputerowe wartości 30 zł., kasę pancerną wartości 3.000 zł. oraz telefon komórkowy marki (...) wartości 600 zł., tj. mienie o łącznej wartości 8.930 zł. na szkodę (...) s.c. oraz pod zarzutem tego, że w nocy 24/25 sierpnia 1998r. w P., działając wspólnie i w porozumieniu ze sobą oraz z innymi ustalonymi osobami, tworząc zorganizowaną grupę o charakterze zbrojnym, po uprzednim wyrwaniu kraty zabezpieczającej okno zabrali w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 335 złotych na szkodę Przedsiębiorstwa (...) Spółka z o.o. oraz radioodbiornik wartości 100 złotych na szkodę L. W.. Oba wskazane czyny zakwalifikowane przy tym zostały z art. 279§1 k.k. w zb. z art. 258§2 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. Dodatkowe ustalenie w przypadku obu czynów dotyczyło natomiast J. K. (2), co do którego w akcie oskarżenia wskazano, iż czynów tych miał dopuścić się on w okresie pięciu lat od odbycia między 07.08.1991r. a 08.03.1994r. oraz 03.08.1995r. a 29.09.1997r. części kary pięciu lat pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Gdańsku z dnia 07.07.1994r., sygn.. akt IV K 240/91, za przestępstwa określone w art. 210§1 d.k.k. i art. 168§1 d.k.k.

Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe dało podstawy do przypisania oskarżonym sprawstwa obu wskazanych czynów, z jednoczesnym ustaleniem, iż zostały one popełnione w warunkach ciągu przestępstw z art. 91§1 k.k., a także z równoczesnym wyeliminowaniem w odniesieniu do J. K. (1) jego działania w warunkach powrotu do przestępstwa.

W zakresie czynów z punktu 45 i 46 aktu oskarżenia, Sąd miał na uwadze, iż zrekonstruowany w oparciu o całokształt ujawnionego w toku postępowania materiału dowodowego stan faktyczny, oceniany w kontekście ustawowych znamion czynów z art. 279§1 k.k. oraz z art. 258§2 k.k., nie pozostawia wątpliwości co do tego, że A. Ł., J. K. (2) i M. M. (1) dopuścili się popełnienia wskazanych występów. Ustaleń we wskazanym zakresie dokonał Sąd przede wszystkim w oparciu o złożone na początkowym etapie postępowania przygotowawczego w sprawie wyjaśnienia A. Ł.. Miały one bowiem w tym zakresie spontaniczny, obszerny i niezwykle szczegółowy charakter, a w toku całego postępowania znalazły również potwierdzenie w zeznaniach P. O. oraz pośrednio M. K., który przeprowadzał czynności procesowe z udziałem A. Ł..

Sąd zważył we wskazanym zakresie przede wszystkim na fakt, iż kodeks karny kryminalizuje już sam udział w zorganizowanej grupie przestępczej. Dość zgodnie przyjmuje się przy tym w doktrynie i orzecznictwie, iż zorganizowaną grupę przestępczą tworzą co najmniej trzy osoby, które mają przy tym na celu popełnienie przestępstw. W przypadku typu kwalifikowanego z art. 258§2 k.k. grupa przestępcza ma mieć charakter zbrojny, co ma miejsce wówczas gdy posiada lub gromadzi broń w celu jej użycia w prowadzonej działalności przestępczej, używa broni w takiej działalności czy też jest na stałe w nią wyposażone. Złożone w niniejszej sprawie przez A. Ł. spontaniczne i obszerne wyjaśnienia, nie pozostawiają natomiast wątpliwości, iż zarówno on sam, jak i J. K. (2) oraz M. M. (1), wchodzili w skład tak ujmowanej grupy przestępczej o charakterze zbrojnym. A. Ł. w wyjaśnieniach składanych w początkowym stadium postępowania nie tylko rzeczowo i dokładnie wyjaśniał w tym zakresie (obciążając co istotne również swoją osobę) oraz opisując szczegółowo szereg przestępstw popełnianych w ramach grupy, ale także w toku dokonywanych w śledztwie czynności, dobrowolnie wydał funkcjonariuszom policji przechowywaną na potrzeby przedmiotowej grupy przestępczej broń, jak również wskazał garaż użytkowany wówczas przez M. M. (1), w którym zabezpieczono przechowywaną tamże broń. W skład grupy przestępczej poza oskarżonymi A. Ł., J. K. (2) i M. M. (3) wchodzili również A. K. (1), D. J. i P. O., co znalazło potwierdzenie między innymi w relacjach tego ostatniego mężczyzny, który na pewnym etapie postępowania (podobnie jak początkowo A. Ł.), zdecydował się na współpracę z organami wymiaru sprawiedliwości. Niewątpliwie zatem w ustalonych okolicznościach wyczerpane zostały wobec wszystkich oskarżonych znamiona czynu zabronionego z art. 258§2 k.k. W tym kontekście godzi się również podkreślić, zasługujący na pełną aprobatę pogląd zaprezentowany przez Sąd Apelacyjny w Katowicach (vide: wyrok z dnia 27 września 2001 r., II AKa 150/01, Prok. i Pr.-wkł. 2002, nr 7-8, poz. 30), zgodnie z którym: „Dla przyjęcia, że sprawca bierze udział w grupie przestępczej o charakterze zbrojnym, nie jest wymagane, by posiadał broń osobiście lub stykał się z nią w jakikolwiek sposób, wystarczy, że inni uczestnicy związku działają z bronią, a

sprawca ma tego świadomość i to akceptuje”. Nie budzi natomiast w świetle pierwotnych wyjaśnień A. Ł. wątpliwości, iż wskazana świadomość oraz akceptacja opisanego stanu rzeczy, cechowała nie tylko jego samego, ale również J. K. (1) i M. M. (1).

W tym miejscu wskazać należy, iż w przypadku obu czynów doszło do wyczerpania przez A. Ł., J. K. (1) i M. M. (1) również znamion przestępstwa z art. 279§1 k.k. Niewątpliwie bowiem dokonany przez oskarżonych wspólnie i w porozumieniu obejmującym między innymi podział ról (vide stanie na tzw. czatach przez A. Ł.) zabór mienia na szkodę pokrzywdzonych podmiotów, poprzedzony został w obu przypadkach włamaniem – znamiona takiego działania wyczerpuje przecież uprzednie wyrwanie kraty zabezpieczającej okna.

Z uwagi zatem na fakt, iż opisane w punkcie 45 i 46 aktu oskarżenia czyny przypisane oskarżonym wyczerpały znamiona określone w dwóch wymienionych powyżej przepisach ustawy karnej – art. 258§2 k.k. oraz art. 279§1 k.k., zasadnym było skazanie w tym zakresie A. Ł., J. K. (1) i M. M. (1) za jedno przestępstwo na podstawie wszystkich zbiegających się przepisów, a więc zastosowanie tak zwanej kumulatywnej kwalifikacji prawnej z art. 11§2 k.k.

Ponadto Sąd ustalił również (stosując – co warto w tym miejscu przypomnieć – ustawę w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 lipca 2015 roku), że oba wskazane czyny, ujęte w punktach 45 i 46 aktu oskarżenia, popełnione zostały przez A. Ł., J. K. (1) i M. M. (1) w warunkach ciągu przestępstw, o którym mowa w art. 91§1 k.k. Niewątpliwie bowiem popełnione one zostały w podobny sposób, w krótkim – miesięcznym odstępie czasu oraz zanim zapadł pierwszy wyrok co do któregośkolwiek z nich, skoro oba rozpoznawane były w tym samym postępowaniu.

Jednocześnie zważyć należy, iż przypisując oskarżonemu J. K. (2) opisane powyżej czyny w uzasadnianym wyroku, wyeliminować należało działanie przez niego w warunkach powrotu do przestępstwa. Choć bowiem co do zasady brzmienie czynów zarzuconych A. Ł., M. M. (1) i J. K. (2) w punktach 45 i 46 aktu oskarżenia było tożsame, to jednak w przypadku ostatniego z oskarżonych rozszerzone o wskazanie, że miał on dopuścić się tego czynu w okresie pięciu lat od odbycia między 07.08.1991r. a 08.03.1994r. oraz 03.08.1995r. a 29.09.1997r. części kary pięciu lat pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Gdańsku z dnia 07.07.1994r., sygn.. akt IV K 240/91, za przestępstwa określone w art. 210§1 d.k.k. i art. 168§1 d.k.k. We wskazanym zakresie doszło jednak do zatarcia skazania, które stanowić miało podstawę do przyjęcia, że oskarżony działał w warunkach powrotu do przestępstwa, co skutkowało koniecznością wyeliminowania odpowiadającego temu fragmentu opisu czynu przy przypisywaniu J. K. (2) sprawstwa.

Ponadto w ustalonym w sprawie stanie faktycznym istniały podstawy do przypisania M. M. (1) w punktach trzynastym, czternastym i piętnastym uzasadnianego wyroku, czynów zarzuconych mu w punktach 107, 114 i 117 aktu oskarżenia. Każdy z tych czynów wyczerpał zdaniem Sądu znamiona występku z art. 263§2 k.k. Stosownie bowiem do treści wskazanego przepisu, odpowiedzialności karnej podlega ten, kto bez wymaganego zezwolenia posiada broń palną albo amunicję. Natomiast przedmioty objęte wskazanymi zarzutami stanowiły sprawną broń palną oraz sprawną amunicję do tej broni, co wprost wynika ze specjalistycznego materiału dowodowego w postaci opinii biegłego z zakresu badań broni palnej. Tymczasem w orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, iż nawet trwające przez krótki okres władanie amunicją czy też bronią palną bez wymaganego zezwolenia, wypełnia znamiona rzeczoności przestępstwa (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 4 listopada 1975 roku, Rw 562/75, OSNKW 1976, nr 1, poz. 17). Pogląd powyższy Sąd rozpoznający niniejszą sprawę w pełni akceptuje. Przenosząc zaś ogół powyższych rozważań na grunt przedmiotowej sprawy, przyjąć należało, iż M. M. (1) wyczerpał we wszystkich trzech przypadkach znamiona czynu z art. 263§2 k.k., posiadał bowiem broń palną i amunicję, bez wymaganego do tego zezwolenia.

Czyny przypisane M. M. (1) w punktach trzynastym, czternastym i piętnastym uzasadnianego wyroku, popełnione zostały przez oskarżonego w warunkach ciągu przestępstw, o którym mowa w art. 91§1 k.k. Niewątpliwie bowiem do ich popełnienia doszło w podobny sposób – poprzez nielegalne posiadanie broni palnej czy też amunicji, w okresie, który można uznać za krótki oraz zanim zapadł pierwszy wyrok co do któregośkolwiek z nich, skoro wszystkie rozpoznawane były w tym samym postępowaniu.

Z kolei czyn zarzucony M. M. (1) w punkcie 108 aktu oskarżenia, zakwalifikować należało z art. 171§1 k.k. Jak bowiem wynika z przeprowadzonej w toku postępowania ekspertyzy z zakresu badań fizykochemicznych, materiały, w posiadaniu których znajdował się oskarżony - 60 gramów mieszaniny pirotechnicznej prochu czarnego, lont długości 120 cm oraz dwie petardy wypełnione mieszaniną pirotechniczną z zapalnikami elektrycznymi, wypełniają definicję materiału wybuchowego (vide: k. 3726-3731 akt sprawy X K 1014/07). Tym samym M. M. (1) posiadając je bez wymaganego zezwolenia, wyczerpał znamiona czynu z art. 171§1 k.k.

Natomiast w punkcie osiemnastym uzasadnianego wyroku, umorzono na podstawie art. 414§1 k.p.k. w zw. z art. 17§1 pkt 6 k.p.k. postępowanie w zakresie czynu zarzucanego M. M. (1) w punkcie VI (116) aktu oskarżenia. W tym bowiem zakresie oskarżonemu zarzucono popełnienie w okresie pomiędzy 10.02.1999r. a 31.03.1999r. czynu z art. 270§1 k.k. Tym samym, stosownie do treści art. 101 k.k. oraz art. 102 k.k., karalność wskazanego występku, jako zagrożonego karą pozbawienia wolności do lat 5, upływa co do zasady po upływie 10 lat od jego popełnienia. Okres ten w świetle art. 102 k.k. ulegał w niniejszej sprawie wydłużeniu o lat 5, co skutkowało ustaleniem, iż w odniesieniu do przedmiotowego czynu przedawnienie karalności nastąpiło z dniem 31 marca 2014 roku. W wymiarze procesowym skutkowało to koniecznością umorzenia postępowania we wskazanym zakresie, na podstawie art. 414§1 k.p.k. w zw. z art. 17§1 pkt 6 k.p.k.

W odniesieniu do rozstrzygnięcia o karach i innych konsekwencjach prawnych czynów oskarżonych – A. Ł., J. K. (1) i M. M. (1):

Wymierzając oskarżonym kary za przypisane im przestępstwa, Sąd miał na uwadze dyrektywy sądowego wymiaru kary określone w art. 53 kk. W myśl tego przepisu, sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego (prewencja szczególna), a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa i zaspokojenie potrzeby poczucia sprawiedliwości (prewencja ogólna). Wymierzając karę, sąd uwzględnia w szczególności motywację i sposób zachowania się sprawcy, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie po jego popełnieniu, a zwłaszcza staranie o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości.

W odniesieniu do **A. Ł.**, w związku z faktem, iż przypisane mu w punktach I-II uzasadnianego wyroku czyny wyczerpały jak już wskazano we wcześniejszych rozważaniach znamiona określone zarówno w art. 279§1 k.k., jak i art. 258§2 k.k., zasadnym było skazanie oskarżonego za jedno przestępstwo na podstawie zbiegających się przepisów, a więc zastosowanie tak zwanej kumulatywnej kwalifikacji prawnej z art. 11§2 k.k. Sąd wymierzając zatem A. Ł. karę, zastosował art. 11§3 k.k. i wymierzył ją na podstawie przepisu przewidującego najsurowszą reakcję karną – art. 279§1 k.k. Przewidziane w tym przypadku zagrożenie karne to co do zasady kara pozbawienia wolności w wymiarze od roku do 10 lat pozbawienia wolności. Ponadto z uwagi na działanie oskarżonego w warunkach ciągu przestępstw z art. 91§1 k.k., możliwym było wymierzenie oskarżonemu kary w wysokości do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę.

Uwzględniając wskazane na wstępie dyrektywy wymiaru kary oraz odnosząc je do oskarżonego A. Ł. oraz przypisanych mu czynów, Sąd doszedł do przekonania, iż adekwatną do przypisanych mu czynów karą będzie kara 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywna 100 stawek dziennych po 10 złotych każda.

Orzeczone karę bierze pod uwagę okoliczności obciążające - niewątpliwie znaczny stopień społecznej szkodliwości przypisanych oskarżonemu czynów, godzących w sposób rzeczywisty w mienie pokrzywdzonych podmiotów oraz działanie w zamiarze bezpośrednim, kierunkowym, co traktować należy jako świadome naruszenie obowiązującego porządku prawnego. Czyny przypisane A. Ł. stanowiły realizację planowanego działania i opierały się na współdziałaniu w ramach zorganizowanej grupy o charakterze zbrojnym, co stanowi niebagatelne przeciwieństwo zagrożenie dla społecznego poczucia bezpieczeństwa. Również motywację oskarżonego, stanowiącą jeden z kwantyfikatorów stopnia społecznej szkodliwości czynu, należy w gruncie rzeczy uznać za niską, skoro stanowiło ją jedynie uzyskanie

w dalszej perspektywie korzyści majątkowej. Z drugiej strony należało również zwrócić uwagę na fakt, iż wartość zabranych w wyniku włamań przedmiotów nie była bardzo znacząca.

Jako okoliczność obciążającą przy wymiarze kary, wychodząc poza ocenę stopnia społecznej szkodliwości przypisanych oskarżonemu czynów, Sąd poczytał mu również uprzednią kilkukrotną karalność za przestępstwa przeciwko mieniu. Jednocześnie w tym zakresie zważyć należy, iż na dzień wydawania wyroku wszystkie skazania dotyczą okresu, w którym prowadzone było już postępowanie w przedmiotowej sprawie.

Ukształtowana jak powyżej kara, uwzględnia również okoliczności łagodzące winę oskarżonego. W tym zakresie z całą pewnością na szczególne uwzględnienie zasługuje prezentowana na początkowym etapie postępowania postawa procesowa A. Ł.. Jest ona o tyle godna podkreślenia, iż nie sprowadzała się jedynie do przyznania się do udziału w przestępczej działalności w ramach grupy, czy ogólnikowego opisanie podejmowanych w tym zakresie działań. Z całą mocą podkreślić należy, iż to właśnie szczegółowe, obszerne i niezwykle rzeczowe wyjaśnienia A. Ł., zweryfikowane następnie przez szereg czynności operacyjnych i procesowych, w znacznej mierze pozwoliły na dokonanie ustaleń w sprawie i zrekonstruowanie przebiegu wydarzeń. Co prawda oskarżony na późniejszym etapie postępowania zmienił swoje stanowisko procesowe, jednak nie zmienia to faktu, iż to pierwotne, spontaniczne wyjaśnienia A. Ł. odegrały niebagatelną rolę przy dokonywaniu ustaleń stanu faktycznego i jego początkowa współpraca z organami wymiaru sprawiedliwości, winna zostać niewątpliwie uwzględniona przy wymiarze kary.

W takich okolicznościach kara w wymiarze przekraczającym minimalne zagrożenie ustawowe, a jednocześnie zdecydowanie w dolnym jego rejestrze, jest w ocenie Sądu w pełni uzasadnioną reakcją karną.

Jednocześnie Sąd doszedł do przekonania, iż w pełni celowym będzie wymierzenie A. Ł. kary grzywny. Działał on bowiem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, co uzasadnia wymierzenie grzywny obok kary pozbawienia wolności. Sama kara pozbawienia wolności nie będzie bowiem niosła w stosunku do oskarżonego dostatecznego elementu dolegliwości i nie zapewni realizacji wszelkich dyrektyw wymiaru kary, w szczególności zaspokojenia wymogu prewencji ogólnej. Taką gwarancję daje w ocenie Sądu orzeczenie równocześnie kary grzywny. Ustalając liczbę stawek dziennych, Sąd miał na względzie ogólne dyrektywy wymiaru kary określone we wspomnianym art. 53 k.k., a tym samym wszelkie okoliczności, które opisano powyżej przy wymiarze zasadniczej kary pozbawienia wolności. Natomiast wysokość stawki dziennej, ustalona na poziomie minimalnym, jest dostosowana do sytuacji majątkowej oskarżonego A. Ł., a także jego skromnych możliwości zarobkowych, związanych z przebywaniem przez niego w izolacji penitencjarnej.

Sąd zdecydował również o warunkowym zawieszeniu orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności na okres próby wynoszący 3 lata. Przy podejmowaniu tej decyzji, Sąd kierował się dyrektywami wynikającymi z art. 69§1 i 2 k.k. W tym zakresie z całą pewnością uwzględnić należało również opisaną już powyżej postawę procesową A. Ł.. Raz jeszcze podkreślić należy, iż nie sprowadzała się jedynie do przyznania się do udziału w przestępczej działalności w ramach grupy, czy ogólnikowego opisanie podejmowanych w tym zakresie działań. To właśnie szczegółowe, obszerne i niezwykle rzeczowe wyjaśnienia A. Ł., zweryfikowane następnie przez szereg czynności operacyjnych i procesowych, w znacznej mierze pozwoliły na dokonanie ustaleń w sprawie i zrekonstruowanie przebiegu wydarzeń. Co prawda oskarżony na późniejszym etapie postępowania zmienił swoje stanowisko procesowe, jednak nie zmienia to faktu, iż to pierwotne, spontaniczne wyjaśnienia A. Ł. odegrały niebagatelną rolę przy dokonywaniu ustaleń stanu faktycznego i jego początkowa współpraca z organami wymiaru sprawiedliwości, winna zostać niewątpliwie uwzględniona przy ocenie jego postawy i zachowania po popełnieniu przestępstwa, w kontekście decydowania o skorzystaniu wobec niego z dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia orzeczonej kary pozbawienia wolności. Sąd miał przy tym na uwadze, iż A. Ł. był uprzednio karany sądownie, jednak skazania te dotyczyły wcześniejszego okresu w życiu oskarżonego, który od jakiegoś już czasu nie wchodził w konflikt z prawem, a wymierzone wyroki (ostatni ponad dwa i pół roku temu), dotyczyły jego znacznie wcześniejszych działań (z przełomu XX i XXI wieku).

Decydując o skorzystaniu wobec oskarżonego z dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej wobec niego kary pozbawienia wolności, Sąd miał także na względzie ustalony w art. 58§1 k.k. tzw. prymat kar

wolnościowych. Sąd uznał zatem, iż dla zrealizowania celów stawianych karze, nie jest konieczne jej efektywne wykonywanie w warunkach penitencjarnych. W ocenie Sądu można z dużym stopniem prawdopodobieństwa założyć, że kara pozbawienia wolności wymierzona z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, skutecznie powstrzyma A. Ł. przed powrotem na drogę przestępstwa. Orzeczony trzyletni okres próby jest przy tym w ocenie Sądu wystarczający do zweryfikowania przyjętej, pozytywnej prognozy kryminologicznej, co do przyszłej postawy oskarżonego.

W odniesieniu do **J. K. (1)**, w związku z faktem, iż przypisane mu w punktach V-VI uzasadnianego wyroku czyny wyczerpały jak już wskazano we wcześniejszych rozważaniach znamiona określone zarówno w art. 279§1 k.k., jak i art. 258§ 2 k.k., zasadnym było skazanie oskarżonego za jedno przestępstwo na podstawie zbiegających się przepisów, a więc zastosowanie tak zwanej kumulatywnej kwalifikacji prawnej z art. 11§2 k.k. Sąd wymierzając zatem J. K. (2) karę, zastosował art. 11§3 k.k. i wymierzył ją na podstawie przepisu przewidującego najsurowszą reakcję karną – art. 279§1 k.k. Przewidziane w tym przypadku zagrożenie karne to co do zasady kara pozbawienia wolności w wymiarze od roku do 10 lat pozbawienia wolności. Ponadto z uwagi na działanie oskarżonego w warunkach ciągu przestępstw z art. 91§1 k.k., możliwym było wymierzenie oskarżonemu kary w wysokości do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę.

Uwzględniając wskazane na wstępie dyrektywy wymiaru kary oraz odnosząc je do oskarżonego J. K. (1) oraz przypisanych mu czynów, Sąd doszedł do przekonania, iż adekwatną do przypisanych mu czynów karą będzie kara 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywna 120 stawek dziennych po 10 złotych każda.

Orzeczona kara bierze pod uwagę okoliczności obciążające - niewątpliwie znaczny stopień społecznej szkodliwości przypisanych oskarżonemu czynów, godzących w sposób rzeczywisty w mienie pokrzywdzonych podmiotów oraz działanie w zamiarze bezpośrednim, kierunkowym, co traktować należy jako świadome naruszenie obowiązującego porządku prawnego. Czyny przypisane J. K. (2) stanowiły realizację planowanego działania i opierały się na współdziałaniu w ramach zorganizowanej grupy o charakterze zbrojnym, co stanowi niebagatelne przeciwieństwo zagrożenie dla społecznego poczucia bezpieczeństwa. Również motywację oskarżonego, stanowiącą jeden z kwantyfikatorów stopnia społecznej szkodliwości czynu, należy w gruncie rzeczy uznać za niską, skoro stanowiło ją jedynie uzyskanie w dalszej perspektywie korzyści majątkowej. Z drugiej strony należało również zwrócić uwagę na fakt, iż wartość zabranych w wyniku włamań przedmiotów nie była bardzo znacząca. Jako okoliczność obciążającą przy wymiarze kary, wychodząc poza ocenę stopnia społecznej szkodliwości przypisanych oskarżonemu czynów, Sąd poczytał mu również uprzednią karalność, choć miał na uwadze fakt, iż skazanie miało miejsce w czasie, w którym toczyło się postępowanie w przedmiotowej sprawie.

Ukształtowana jak powyżej kara, uwzględnia również okoliczności łagodzące winę oskarżonego. W tym zakresie należy zwrócić uwagę na fakt, iż jedna z dyrektyw wymiaru kary nakazuje uwzględniać w procesie jej wymierzania właściwości i warunki osobiste sprawcy. Tymczasem jak wynika z dokonanych w sprawie ustaleń J. K. (2) leczy się psychiatrycznie i neurologicznie, a w związku z urazem ręki i uszkodzeniem nerwu łokciowego, w znacznym zakresie pozostaje niezdolny do pracy i przebywa na rencie.

W takich okolicznościach kara w wymiarze przekraczającym minimalne zagrożenie ustawowe, a jednocześnie zdecydowanie w dolnym jego rejestrze, jest w ocenie Sądu w pełni uzasadnioną reakcją karną.

Jednocześnie Sąd doszedł do przekonania, iż w pełni celowym będzie wymierzenie J. K. (2) kary grzywny. Działał on bowiem niewątpliwie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, co uzasadnia wymierzenie grzywny obok kary pozbawienia wolności. Sama kara pozbawienia wolności nie będzie bowiem niosła w stosunku do oskarżonego dostatecznego elementu dolegliwości i nie zapewni realizacji wszelkich dyrektyw wymiaru kary, w szczególności zaspokojenia wymogu prewencji ogólnej. Taką gwarancję daje w ocenie Sądu orzeczenie równocześnie kary grzywny. Ustalając liczbę stawek dziennych na 120, Sąd miał na względzie ogólne dyrektywy wymiaru kary określone we wspomnianym art. 53 k.k., a tym samym wszelkie okoliczności, które opisano powyżej przy wymiarze zasadniczej kary pozbawienia wolności. Natomiast wysokość stawki dziennej, ustalona na poziomie minimalnym, jest dostosowana do

sytuacji majątkowej oskarżonego J. K. (1) i jego ograniczonych możliwości zarobkowych, związanych z uszkodzeniem nerwu łokciowego i przebywaniem na rencie.

Sąd zdecydował również o warunkowym zawieszeniu orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności na okres próby wynoszący 4 lata. Sąd zważył, iż zgodnie z treścią art. 69§2 k.k. in fine sąd, rozważając możliwość warunkowego zawieszenia wykonania kary, winien rozważyć przede wszystkim postawę sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste, dotychczasowy sposób życia oraz zachowanie się po popełnieniu przestępstwa. Sąd uwzględnił przy tym tą okoliczność, że kara pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania winna być traktowana jako ultima ratio i orzekana jedynie wówczas, gdy inna kara lub środek karny nie może spełnić jej celów; jest ona ostatecznością wśród pozostałych środków oddziaływania na sprawcę przestępstwa, której należy unikać, a nie jej nadużywać i wymierzać karę tylko wtedy, gdy inne środki nie spełnią celów postępowania (art. 58§1 k.k.) (vide: Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dn. 20.11.2003r., II Aka 06/03, KZS 2004/1/29).

Sąd miał na uwadze uprzednią karalność J. K. (1), która jednak nie wyklucza przyjęcia wobec jego osoby pozytywnej prognozy kryminologicznej. Sąd zważył zatem, iż oskarżony skazany został jednokrotnie i od tego czasu (2012 rok) nie wchodził już w konflikt z prawem. J. K. (2) leczy się przy tym psychiatrycznie i neurologicznie, a w związku z urazem ręki i uszkodzeniem nerwu łokciowego, w znacznym zakresie pozostaje niezdolny do pracy i przebywa na rencie.

Ponadto w ocenie Sądu nie można tracić zupełnie z pola widzenia okoliczności, iż oskarżonego skazano w niniejszym postępowaniu za czyny sprzed ponad 17 lat. Nie stanowi to co prawda samo w sobie okoliczności łagodzącej, jednak winno zostać w ocenie Sądu w pewnym stopniu uwzględnione przy decydowaniu o skorzystaniu wobec oskarżonego z opisywanego dobrodziejstwa. Wszak J. K. (2) funkcjonuje obecnie w warunkach wolnościowych i nie wchodzi na drogę przestępstwa, co zdaniem Sądu wskazuje na to, że obrał inną, zgodną z obowiązującym porządkiem prawnym, drogę życiową i brak jest podstaw by wykonywać wobec niego karę za czyny sprzed 17 lat w warunkach izolacji penitencjarnej. Decydując bowiem o skorzystaniu wobec oskarżonego z dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej wobec niego kary pozbawienia wolności, Sąd miał także na względzie ustalony w art. 58§1 k.k. tzw. prymat kar wolnościowych. Sąd uznał zatem, iż dla zrealizowania celów stawianych karze, nie jest konieczne jej efektywne wykonywanie w warunkach penitencjarnych. W ocenie Sądu można z dużym stopniem prawdopodobieństwa założyć, że kara pozbawienia wolności wymierzona z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, skutecznie powstrzyma J. K. (1) przed powrotem na drogę przestępstwa. Orzeczonej czteroletni okres próby jest jednocześnie w ocenie Sądu wystarczający do zweryfikowania przyjętej, pozytywnej prognozy kryminologicznej co do przyszłej postawy oskarżonego, a walor probacyjny orzeczenia wzmacnia dodatkowo oddanie oskarżonego pod dozór kuratora w tym okresie.

W odniesieniu do **M. M. (1)** w związku z faktem, iż przypisane mu w punktach X-XI uzasadnianego wyroku czyny wyczerpały jak już wskazano we wcześniejszych rozważaniach znamiona określone zarówno w art. 279§1 k.k., jak i art. 258§2 k.k., zasadnym było skazanie oskarżonego za jedno przestępstwo na podstawie zbiegających się przepisów, a więc zastosowanie tak zwanej kumulatywnej kwalifikacji prawnej z art. 11§2 k.k. Sąd wymierzając zatem M. M. (1) karę, zastosował art. 11§3 k.k. i wymierzył ją na podstawie przepisu przewidującego najsurowszą reakcję karną – art. 279§1 k.k. Przewidziane w tym przypadku zagrożenie karne to co do zasady kara pozbawienia wolności w wymiarze od roku do 10 lat pozbawienia wolności. Ponadto z uwagi na działanie oskarżonego w warunkach ciągu przestępstw z art. 91§1 k.k., możliwym było wymierzenie oskarżonemu kary w wysokości do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę.

Uwzględniając wskazane na wstępie dyrektywy wymiaru kary oraz odnosząc je do oskarżonego M. M. (1), Sąd doszedł do przekonania, iż adekwatną do przypisanych mu czynów karą będzie kara 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywna 120 stawek dziennych po 10 złotych każda.

Orzeczonej karze bierze pod uwagę okoliczności obciążające - niewątpliwie znaczny stopień społecznej szkodliwości przypisanych oskarżonemu czynów, godzących w sposób rzeczywisty w mienie pokrzywdzonych podmiotów oraz działanie w zamiarze bezpośrednim, kierunkowym, co traktować należy jako świadome naruszenie obowiązującego

porządku prawnego. Czyny przypisane M. M. (1) stanowiły realizację planowanego działania i opierały się na współdziałaniu w ramach zorganizowanej grupy o charakterze zbrojnym, co stanowi niebagatelne przeciwieństwo zagrożenie dla społecznego poczucia bezpieczeństwa. Również motywację oskarżonego, stanowiącą jeden z kwantyfikatorów stopnia społecznej szkodliwości czynu, należy w gruncie rzeczy uznać za niską, skoro stanowiło ją jedynie uzyskanie w dalszej perspektywie korzyści majątkowej. Z drugiej strony należało również zwrócić uwagę na fakt, iż wartość zabranych w wyniku włamań przedmiotów nie była bardzo znacząca. Jako okoliczność obciążającą przy wymiarze kary, wychodząc poza ocenę stopnia społecznej szkodliwości przypisanych oskarżonemu czynów, Sąd poczytał mu również jego uprzednią karalność za przestępstwa przeciwko mieniu, mając jednocześnie na uwadze, że skazania miały miejsce w momencie, gdy toczyło się już przedmiotowe postępowanie.

Ukształtowana jak powyżej kara, uwzględnia również okoliczności łagodzące winę oskarżonego. W tym zakresie należy zwrócić uwagę na fakt, iż jedna z dyrektyw wymiaru kary nakazuje uwzględniać w procesie jej wymierzania właściwości i warunki osobiste sprawcy oraz sposób jego życia przed popełnieniem przestępstw. Tymczasem M. M. (1) w momencie stawiania mu zarzutów w niniejszej sprawie nie był karany sędownie, a obecnie już od ponad 3 lat nie wchodził w konflikt z prawem. Ponadto oskarżony jest żonaty, pracuje i partycypuje w utrzymaniu swojego dziecka.

W takich okolicznościach kara w wymiarze przekraczającym minimalne zagrożenie ustawowe, a jednocześnie zdecydowanie w dolnym jego rejestrze, jest w ocenie Sądu w pełni uzasadnioną reakcją karną.

Jednocześnie Sąd doszedł do przekonania, iż w pełni celowym będzie wymierzenie M. M. (1) kary grzywny. Działał on bowiem niewątpliwie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, co uzasadnia wymierzenie grzywny obok kary pozbawienia wolności. Sama kara pozbawienia wolności nie będzie bowiem niosła w stosunku do oskarżonego dostatecznego elementu dolegliwości i nie zapewni realizacji wszelkich dyrektyw wymiaru kary, w szczególności zaspokojenia wymogu prewencji ogólnej. Taką gwarancję daje w ocenie Sądu orzeczenie równocześnie kary grzywny. Ustalając liczbę stawek dziennych na 120, Sąd miał na względzie ogólne dyrektywy wymiaru kary określone we wspomnianym art. 53 k.k., a tym samym wszelkie okoliczności, które opisano powyżej przy wymiarze zasadniczej kary pozbawienia wolności. Natomiast wysokość stawki dziennej ustalona na poziomie minimalnym, jest dostosowana do sytuacji majątkowej oskarżonego M. M. (1) i jego ograniczonych możliwości zarobkowych, związanych z koniecznością utrzymywania rodziny, a także stosunkowo niewysokimi zarobkami.

W punkcie szesnastym uzasadnianego wyroku Sąd ustalając, że czyny opisane w punktach XIII, XIV i XV wyroku stanowią ciąg przestępstw, przy zastosowaniu art. 91§1 k.k., na podstawie art. 263§2 k.k. skazał oskarżonego M. M. (1) na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności. Wymierzona oskarżonemu w tym zakresie kara przekracza minimalny próg ustawowego zagrożenia z art. 263§2 k.k., a jednocześnie sytuuje się w dolnym jego rejestrze, co uzasadnione jest ustalonymi w sprawie okolicznościami. Czyny przypisane w tym zakresie oskarżonemu M. M. (1) cechują się średnio-wysoką społeczną szkodliwością. Nie budzi wątpliwości, iż oskarżony dopuścił się ich w sposób w pełni świadomy, zdając sobie sprawę z tego, że posiada broń i amunicję, co do których posiadania nie ma zezwolenia. Przedmioty te służyły zorganizowanej grupie o charakterze zbrojnym, w której również oskarżony uczestniczył. Jednocześnie przypisanymi w punktach XIII, XIV i XV M. M. (1) czynami nie zostały de facto pokrzywdzone żadne konkretne osoby i w toku całej działalności oskarżonego, miały one jedynie niejako charakter „pomocniczy”. W takiej zaś sytuacji kara 10 miesięcy pozbawienia wolności stanowi zdaniem Sądu adekwatną reakcją karną.

W punkcie siedemnastym uzasadnianego wyroku Sąd uznał M. M. (1) za winnego czynu zarzucanego mu w punkcie 108 aktu oskarżenia, który jak już wyżej wskazano zakwalifikowano z art. 171§1 k.k. i za to skazano oskarżonego na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności. Orzekając w tym zakresie wobec M. M. (1) karę w minimalnym wymiarze ustawowego zagrożenia, Sąd wziął pod uwagę, iż czynem tym nie zostały de facto pokrzywdzone żadne konkretne osoby, zaś ilość materiałów wybuchowych, w których posiadaniu pozostawał oskarżony była nieznaczną.

Sąd zważył dalej, iż w ustalonych w sprawie okolicznościach faktycznych oraz prawnych, zostały spełnione wobec M. M. (1) przesłanki określone w art. 91§2 k.k., a zatem zaszła potrzeba orzeczenia kary łącznej. Sąd miał przy tym na

uwadze, iż na mocy art. 86§1 k.k. wymierza się ją w granicach od najwyższej z kar wymierzonych za poszczególne przestępstwa do ich sumy.

Oznacza to, iż w niniejszej sprawie, z uwagi na wysokość orzeczonych jednostkowych kar pozbawienia wolności, kara łączna pozbawienia wolności mogła być wymierzona w granicach: od jednego roku i sześciu miesięcy pozbawienia wolności (najwyższa kara jednostkowa), do dwóch lat i dziesięciu miesięcy pozbawienia wolności (suma kar za poszczególne przestępstwa). Sąd wziął jednocześnie pod uwagę, iż na wymiar kary łącznej nie ma wpływu stopień zawinienia z jego funkcją limitującą, ani stopień społecznej szkodliwości poszczególnych przestępstw. Decydujące znaczenie ma w tym wypadku związek podmiotowo-przedmiotowy pomiędzy poszczególnymi czynami oraz взгляд na prewencyjne oddziaływanie kary, w znaczeniu prewencji indywidualnej i ogólnej. Popęlnienie wielu przestępstw jest istotnym czynnikiem prognostycznym przemawiającym za orzekaniem kary łącznej surowszej od wynikającej z dyrektywy absorpcji (orzekania kary łącznej w wysokości najsurowszej kary jednostkowej). Sąd wziął również pod uwagę utrwalone poglądy doktryny, w myśl których, wymiar kary łącznej opierającej się na zasadzie kumulacji kar, a więc prostego sumowania kar powinien należeć do wyjątków. Kumulacja kar bowiem, może stanowić dolegliwość, która będzie przekraczać potrzeby resocjalizacyjne.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd wymierzając oskarżonemu M. M. (1) karę łączną dwóch lat pozbawienia wolności, kierował się zasadą asperacji polegającą na wymierzeniu kary łącznej wyższej niż najwyższa kara jednostkowa, a niższej niż suma kar. O takim podejściu do orzeczenia w zakresie kary łącznej, przesądziły przede wszystkim: częściowa tożsamość sposobu popełnienia przypisanych oskarżonemu czynów, godzenie przez nie częściowo w te same dobre prawne, a także niewielka odległość czasowa poszczególnych czynów od siebie. Z drugiej natomiast strony, wielość czynów przypisanych oskarżonemu, a także fakt, iż godziły one jednak również w wielorakie dobra prawne, nie pozwoliły w ocenie Sądu na zastosowanie przy wymiarze kary łącznej zasady pełnej absorpcji.

Sąd zdecydował również o warunkowym zawieszeniu orzeczonej wobec M. M. (1) kary łącznej pozbawienia wolności na okres próby wynoszący 4 lata. Sąd zważył, iż zgodnie z treścią art. 69§2 k.k. in fine sąd, rozważając możliwość warunkowego zawieszenia wykonania kary, winien rozważyć przede wszystkim postawę sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste, dotychczasowy sposób życia oraz zachowanie się po popełnieniu przestępstwa. Sąd uwzględnił przy tym tą okoliczność, że kara pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania winna być traktowana jako ultima ratio i orzekana jedynie wówczas, gdy inna kara lub środek karny nie może spełnić jej celów; jest ona ostatecznością wśród pozostałych środków oddziaływania na sprawcę przestępstwa, której należy unikać, a nie jej nadużywać i wymierzać karę tylko wtedy, gdy inne środki nie spełnią celów postępowania (art. 58§1 k.k.) (vide: Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dn. 20.11.2003r., II Aka 06/03, KZS 2004/1/29).

Sąd miał na uwadze uprzednią karalność M. M. (1), która jednak nie wyklucza przyjęcia wobec jego osoby pozytywnej prognozy kryminologicznej. M. M. (1) w momencie stawiania mu zarzutów w niniejszej sprawie nie był karany sędownie, a obecnie już od ponad 3 lat nie wchodził w konflikt z prawem. Ponadto oskarżony jest żonaty, ma problemy zdrowotne ograniczające jego możliwości zatrudnienia i partycypuje w utrzymaniu swojego dziecka.

W ocenie Sądu nie można również tracić zupełnie z pola widzenia okoliczności, iż oskarżonego skazano w niniejszym postępowaniu za czyny sprzed ponad 17 lat. Nie stanowi to co prawda samo w sobie okoliczności łagodzącej, jednak winno zostać w ocenie Sądu w pewnym stopniu uwzględnione przy decydowaniu o skorzystaniu wobec oskarżonego z opisywanego dobrodziejstwa. Wszak M. M. (1) funkcjonuje obecnie w warunkach wolnościowych i nie wchodzi na drogę przestępstwa, natomiast partycypuje w utrzymaniu rodziny. Zdaniem Sądu wskazuje to na to, że obrał inną, zgodną z obowiązującym porządkiem prawnym, drogę życiową i brak jest podstaw by wykonywać wobec niego karę za czyny sprzed 17 lat w warunkach izolacji penitencjarnej. Decydując bowiem o skorzystaniu wobec oskarżonego z dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej wobec niego kary pozbawienia wolności, Sąd miał także na względzie ustalony w art. 58§1 k.k. tzw. prymat kar wolnościowych. Sąd uznał zatem, iż dla zrealizowania celów stawianych karze, nie jest konieczne jej efektywne wykonywanie w warunkach penitencjarnych.

Jak trafnie wskazuje Sąd Apelacyjny w Krakowie „w praktyce sądów coraz częściej - i słusznie - karę tzw. bezwzględnej pozbawienia wolności (to jest bez warunkowego zawieszenia jej wykonania) traktuje się jako środek ostateczny (ultima ratio). Jeśli więc wymierzając karę pozbawienia wolności w granicach przewidzianych art. 73§2 k.k., nie stosuje się warunkowego zawieszenia jej wykonania, należy obok przesłanek w tym przepisie przewidzianych wskazać cel, któremu wykonanie kary ma posłużyć, zwłaszcza pozytywne społeczne skutki pozbawienia oskarżonego wolności” (wyrok SA w Krakowie z dnia 27.04.1995 r., II AKr 72/95, KZS 1995/5/30). W opisanych okolicznościach Sąd nie znalazł żadnego powodu, aby uznać, iż orzeczenie w chwili obecnej wobec M. M. (1) kary pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania, przyniesie jakieś pozytywne skutki, bądź, że jest niezbędne dla osiągnięcia jakiegokolwiek celu kary. W ocenie Sądu można z dużym stopniem prawdopodobieństwa założyć, że kara pozbawienia wolności wymierzona z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, skutecznie powstrzyma M. M. (1) przed powrotem na drogę przestępstwa. Orzeczony czteroletni okres próby jest jednocześnie w ocenie Sądu wystarczający do zweryfikowania przyjętej, pozytywnej prognozy kryminologicznej, co do przyszłej postawy oskarżonego, a walor probacyjny orzeczenia wzmacnia dodatkowo oddanie oskarżonego pod dozór kuratora w tym okresie.

W punkcie dwudziestym drugim uzasadnianego wyroku, Sąd na podstawie art. 626§1 k.p.k., art. 627 k.p.k., art. 624§1 k.p.k., art. 1, art. 2 ust. 1 pkt. 3 i 4, art. 3 ust. 1, art. 6 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. 1983r. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.) obciążył oskarżonych opłatami od wymierzonych im kar, a jednocześnie zwolnił ich od ponoszenia pozostałych kosztów sądowych. Orzekając we wskazanym zakresie Sąd miał na względzie, iż przytoczone przepisy stanowią, że w orzeczeniu kończącym postępowanie sąd zawsze określa, kto ponosi koszty postępowania. Zwalniając częściowo oskarżonych od poniesienia kosztów sądowych Sąd miał na uwadze, iż A. Ł. pozostaje w izolacji penitencjarnej co w sposób ewidentny ogranicza jego możliwości zarobkowe, zaś na mocy uzasadnianego wyroku, w przypadku jego uprawomocnienia, będzie zobowiązany do uiszczenia orzeczonej wobec niego grzywny. W odniesieniu do J. K. (1) Sąd zważył, że leczy się on psychiatrycznie i neurologicznie oraz posiada orzeczenie o niepełnosprawności w stopniu umiarkowanym i nie posiada majątku znacznej wartości, zaś utrzymuje się z renty w niewielkiej wysokości. W odniesieniu natomiast do M. M. (1) Sąd wziął pod uwagę, że posiada na utrzymaniu dziecko, a także nie posiada majątku znacznej wartości, jak również z uwagi na problemy neurologiczne, jest niezdolny do podjęcia pracy wulkanizatora. Ponadto zarówno J. K. (2) i M. M. (1) będą zobowiązani, w przypadku uprawomocnienia uzasadnianego wyroku, do uiszczenia orzeczonych wobec nich grzywien. Wskazane okoliczności uzasadniają w ocenie Sądu częściowe zwolnienie oskarżonych od poniesienia kosztów sądowych w sprawie.

Sędzia SR J. J. (1)

Zarządzenia:

1. odnotować w repertorium K i kontrolce uzasadnień,
2. doręczyć zgodnie z wnioskami,
3. przedłożyć z wpływem lub do uprawomocnienia.

G., 15.02.2016r.

Sędzia SR J. J. (1)